Nr. 78. Piątek, 5 Kwietnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministeryum skarbu zamianowało dotychczasowego oficyała starszego przy urzędzie loteryjnym we Lwowie, Jerzego Jaworskiego, archiwaryuszem, a oficyała Tomasza Matauschek'a z Berna starszym oficyałem. C. k. Dyrekcya loteryjna w Wiedniu zamianowała natomiast asystenta Ferdynanda Doćkal'a oficyałem a praktykanta Rudolfa Gerstingera asystentem, wszystkich przy urzędzie loteryjnym we Lwowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła na zamianę miejsc służbowych kontrolorom pocztowym Julianowi Władysławowi 2 im. Tyszkowskiemu w Krakowie i Adamowi Wrzyciuskiemu we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela czteroklasowej szkoły męskiej w Dobromilu, Antoniego Lewandowskiego, stałym nauczycielem czteroklasowej szkoły etatowej męskiej w Dobromilu; tymczasowego nauczyciela, Onufrego Krzeczkowskiego *recte* Eufremiego Szerszuna w Szuparce, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Filipkowcach; tymczasowego nauczyciela młodszego, Adolfa Hermana w Jarocinie, stałym nauczycielem młodszym szkoły filialnej w Jarocinie.

Od d. 17 do 26 marca b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła i świń: w Łapanowie (pow. bocheński), w Olchowcach i Mielnicy (pow. borszczowski), w Medowie i Łapszynie (pow. brzeżański), w Dobropolu (pow. buczacki), w Obertynie i Netrebowcach (pow. horodeński), w Kopyczyńcach i Majdanie (pow. husiatyński), w Radymnie i Ostrowie (pow. jarosławski), w Remenowie (pow. lwowski), w Błotni i Lipowcach (pow. przemyślański), w Hlibowie (pow. skałacki), w Myszkowicach (pow. tarnopolski), w Słobodzie janowskiej (pow. trembowelski), w Ilniku (pow. turczański) i w Bodzanowie (pow. wielicki).

Nosacizna u koni: w Niedarach (pow. bocheński).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Olchowczyku, Kierniczkach i Howiłowie (pow. husiatyński), w Kolbuszowie dolnej (pow. kolbuszowski), w Rzeszowie (pow. rzeszowski).

Róża wąglikowa w Pysznicy (pow. niski).

Świerzb u koni: w Tycha (pow. staromiejski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 kwietnia.

Po dwumiesięcznych przeszło obradach przeplatanych burzliwemi scenami i demonstracyami ulicznemi, węgierska Izba deputowanych załatwiła nareszcie nową ustawę wojskową przyjmując ją z wyjątkiem §. 14 zgodnie z uchwałami austryackiej Izby poselskiej. Teraz, gdy ważny ten przedmiot zeszedł z porządku dziennego, ma ogłosić, według zapowiedzi oficyalnych, dziennik urzędowy rekonstrukcyę gabinetu, co zdaje się być rzeczą tem pilniejszą, iż rozprawy budżetowe rozpoczną się zaraz po feryach wielkanocnych, a p. Tiszy zależy na tem, aby nowi ministrowie mogli do tego czasu zapoznać się należycie ze swemi wydziałami, aby módz bronić ich ze skutkiem w parlamencie. Przy rekonstrukcyi gabinetu idzie, jak wiadomo, o wstąpienie p. Szilagyi'ego w charakterze ministra sprawiedliwości, hr. Juliusza Szapary'ego jako ministra handlu, rolnictwa i przemysłu, wreszcie sekretarza stanu Aleksandra Weckerle w charakterze ministra skarbu. Czy po rozbiciu się rokowań z szefem sekcyi Szögyenyi'em w sprawie objęcia teki ministra spraw wewnętrznych odbywają się lub odbędą jakie rokowania z nowym kandydatem do tego portfelu — do tej chwili niewiadomo. Zdaje się jednak, iż p. Baross zatrzyma nadal prowizorycznie urząd kierownika wewnętrznej administracyi, p. Tisza zaś pozostanie wyłącznie prezesem gabinetu.

Niema wątpliwości, iż wszystkie te zmiany są wynikiem ostatnich walk i starć parlamentarnych, lecz w duchu ujemnym dla opozycyi. Była ona pewną, iż wystąpieniami swemi doprowadzi do rozbicia a przynajmniej do takiego osłabienia obecnego systemu rządowego, iż przy pierwszej lepszej sposobności a już niezawodnie przy obradach nad preliminarzem, p. Tisza złoży broń i pozostawi dalszą troskę o dobro państwa przywódcom opozycyi. Tymczasem w miejsce pp. Orczy'ego, Fabiny'ego i Szechenyi'ego, którzy nie zawsze potrafili w ten sposób stawiać czoło opozycyi, jak tego wymagał interes rządowych przedłożeń i których zresztą z tej może właśnie racyi oszczędzali mowcy lewicy, otacza się p. Tisza świeżemi siłami, znanemi z energii, wyćwiczonemi w szkole parlamentarnej i zdecydowanemi stać przy nim wytrwale. W tym stanie rzeczy zadanie, jakie wytknęła sobie opozycya, będzie na przyszłość znacznie utrudnionem, a zapowiedzi jej, iż przy dyskusyi budżetowej podejmie na nowo i z podwójną forsą walkę przeciw p. Tiszy, pozbawione są aktualnego znaczenia. Jeżeli wśród obrad nad ustawą wojskową umiał prezes gabinetu, pomimo tylu niepomyślnych okoliczności stawić czoło swym przeciwnikom i wyszedł zwycięzko z gorącej przeprawy, toć tem łatwiej da sobie z nimi radę, gdy działalność jego popierać będzie zastęp wypróbowanych i świadomych celu kolegów.

Rada Państwa.

(CCCXXVI posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 2 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 m. 15.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. — Pod dyskusyę idzie tytuł wydatków na administracye podatkowe.

Poseł Knotz powstaje na samowolę inspektorów podatkowych w wymierzaniu podatku dochodowego, o której ukrócenie starostowie bynajmniej się nie troszczą, pozostawiając inspektorowi zupełnie wolne pole. Opodatkowani pozbawieni są nawet możności wniesienia protestu przeciw osobom przyzwanym na znawców i mężów zaufania, skutkiem czego rozwinęła się prawdziwa instytucya denuncyowania w po-

---

Z HISTORYCZNYCH PODAŃ

GÓRALI PODPIENIŃSKICH

Napisał

Dr. Karol Mátyás.

Górale od Dunajca i Pienin pewnie więcej wzięli udziału w dziejowem użyciu narodu, niż inni nasi chłopi. Nieraz widzieli króla polskiego, przejeżdżającego z orszakiem swoim na Węgry, panów możnych ze swymi pocztami, rycerzy zbrojnych dążących w tamtą stronę.... Zamek w Czorsztynie warowny, piękny, był dla tychże miejscem spoczynku. Góralom król polski nie był obcą postacią, mogli nie tylko słyszeć o nim od przejezdnych, lecz także przypatrzeć się mu zbliska. O wojnach dowiedzieć się mogli od przechodzących wojsk lub chroniących się tu żołnierzy. Ztąd niejedna postać królewska utkwiła im żywo w pamięci, niejeden fakt historyczny zapamiętali dobrze; fantazya gminna naturalnie odmalowała każdą postać po swojemu, każdy fakt przedstawiła po swojemu.

Górski ten zakątek nad Dunajcem, u stóp Pienin, na granicy Węgier, ważną nieraz odegrał rolę. Do orszaków służebnych lub zbrojnych drużyn panów na Czorsztynie, a nawet panów na Orawie, Spiżu i Liptowie, dostarczał dzielnych i śmiałych ludzi, z których niejeden pewno w świat poszedł, w wojnach polskich brał udział, odznaczył się.... Czasy wojen rodziły tu bandy rozbójników, gotowe narzędzie dla ambitnego zuchwalca. Tu sławny Kostka Napierski grasował ze swoją zbójecką rzeszą, w większej części z tutejszych górali złożoną. Tu rzucono zarzewie niejednego buntu.

Tu był „polski Sybir", jak sami powiadają górale. Zakątek ten był rzeczywiście miejscem zesłania za karę dla szlachty, która się tu już całkiem i na zawsze osiedlała, zawierała związki familijne z góralami, chłopiała. Ztąd tyle nazwisk szlacheckich i wcale pięknych między góralami, wspomnę n. p. Kotarskich w Krościenku nad Dunajcem.

Tędy szła droga handlowa od Nowego Sącza na Węgry, więc ruch był wielki i życie, bo mnóstwo ludzi z różnych stron Polski z towarami i rozmaitemi wieściami tędy się przesuwało. Krościenko nad Dunajcem, dziś drobne i jedynie dzięki pobliskiej Szczawnicy, ożywione nieco miasteczko, dawniej było wielce ruchliwe i miało lepsze znaczenie. Uposażone przywilejami królów, siedzibą było dużych targów.

Nie dziw zatem, że tak zetknięci z narodowem życiem górale, mogli wyrobić w sobie poczucie narodowości polskiej — czego większej części naszych chłopów brak — i coś z przeszłości historycznej zapamiętać. Nie zapamiętali wiele, jak w ogóle chłopi, ale co zapamiętali, w to wlali ciepło swojskie, to w barwną swej fantazyi przystroili szatę. I gdy inni chłopi nic prawie o przeszłości historycznej narodu powiedzieć nie umieją, gdy cała ich historyczna wiedza zasadza się na kilku przysłowiach historycznych powszechnie znanych, jak np.: „Za króla Sasa, jedz, pij, hulaj i popuszczaj pasa!", lub: „Za króla Sobka, nie było w stodole ani snopka"; gdy z królów polskich znają lepiej tylko Jana III, którego sława jako pogromcy niewiernych rozbrzmiała po całym świecie; góral z historyi polskiej coś więcej opowiedzieć potrafi, opowiada zaś tak jakoś ciepło i prostodusznie, iż każdy pozna, że to Polak, mówiący o swoich królach, o swojej historycznej przeszłości.

Najpierw z pewnością zacznie ci opowiadać o królowej Kindze, jak uciekała przed Tatarami, jak z nią jeden Krościeńczak mówił i cudu od niej doświadczył na swej pszenicy, jak mieszkała w ukrytym wśród Pienin zameczku, i pokaże ci ową kapliczkę białą, która stoi w miejscu*), gdzie ów góral siał wonczas pszenicę, i ową schowaną w górach skałę, zwaną zameczkiem św. Kunegundy. Nie będę powtarzał odnośnego podania powszechnie znanego, które w wdzięczne rymy ujął Lucyan Siemieński *).

Zabrzeziak (wieś Zabrzeż, parafia Łącko) szydzi sobie jednak z Krościeńczaków i takie opowiada podanie:

„Kiedy święta Kunegunda uciekała przed Tatarami, przyszła do Krościenka i prosiła, aby ją przyjęli, ale Krościeńczaki nie chcieli jej przyjąć. Wtedy ona powiedziała:

— „Bołdąnyście buły i bołdąny bedziecie!"

Opowiadają też w Zabrzeży o św, Kunegundzie:

„Dawniej to wszystkie te wsie, lasy i polany należały do księżnej ze Starego Miasta (Stary Sącz). Granica szła przez Słopnice, tak, że jedne Słopnice królewskie należały do księżnej, zaś Słopnice szlacheckie do Krakowa. Potem szła granica bez wirch Zalesia. Zaś z tej strony (od zachodu) nie było pewnej granicy. Jak czasem owce zajęli Msanikom, to ich gnali aż do Starego Miasta, a jak oni naszym znowu zajęli, to ich gnali aż do Krakowa.

Tak raz poszli do Księżnej i prosili ją, żeby im powiedziała, gdzie jest granica. Wtedy księżną była święta Kunegunda. Tak kazała się im nieść w krześle w góry. Skoro ją już przynieśli na „białe", wtedy jakiś czarownik tak zrobił, że mgła bardzo gęsta obległa. Tak święta Kunegunda powiedziała, że granicą będzie woda. I od tego czasu granicą są rzeki".

O Polsce powiada góral, że to było wielkie i mocne państwo. Patrząc na niebotyczne Tatry i myśląc o potężnej Polsce, wysnuł ze swej fantazyi podanie, że cała Polska byłaby otoczona Tatrami, gdyby był nie zaszedł jeden wypadek.

„Święta Tekla i Małgorzata prowadziły Tatry i cała Polska byłaby ogrodzona Tatrami. Święta Tekla spała i powiedziała św. Małgorzacie, żeby jej nie budziła, chociażby się najbardziej łyskało. Tak jechali na wozie a za nimi szły Tatry. Ale jak się zaczęło łyskać i grzmieć, tak święta Małgorzata obudziła Teklę i Tatry stanęły tam, gdzie teraz stoją". (Zabrzeż, parafia Łącko.)

„W Tatrach pono pokutuje król polski z wojskiem: Raz poszedł jeden chłop na korzenie, bo w Tatrach rosną różne korzenie: na gościec, na różę, na czary.... Tak jak zbiera, tak zbiera, nagle wpadł do dziury. Tam stał na warcie żołnierz, i zaprowadził go do króla. Ale mu powiedział, żeby, jak mu król poda rękę, żeby on podał mu kij. Skoro zaszedł do króla, tak ten siedział za stołem i czytał na księdze. Zaczął go pytać, jak tu zaszedł, a potem o wzystko go się wypytywał, jak się na świecie dzieje: czy gospodynie posyłają sobie podpłomyki, czy dróg cierniami nie zagradzają, jakie są liście na jaworze a na lipie, czy baby nie chodzą jak jaszczurki. Skoro go się tak o wszystko wypytał, kazał mu jeszcze przyjść do siebie i wziął z kąta żużelic szuflą i dał mu do troka gurmany (gunia). Potem skoro już wychodził, podał mu rękę, ale ten podał mu kij i aż się zakurzyło z pomiędzy

---

*) Pole, nazwane „Kraś".

*) W „Przyjacielu ludu", wydawanym w Lesznie.

datkowości. (*Tak jest, z lewicy*). Rekursy do krajowych dyrekcyj skarbowych nie pomagają; ta władza bowiem nie zna okoliczności miejscowych i orzeka wedle aktów, to jest, wedle tego, co jej inspektor podatkowy przedłoży. Skoro gruntownej reformy podatków za Rządu teraźniejszego spodziewać się nie można, powinnoby się złagodzić najjaskrawsze niewłaściwości patentu o podatku dochodowym z roku 1849 i wydanych doń rozporządzeń wykonawczych z roku 1850. Mowca wnosi rezolucyę, żądającą zmian, mianowicie w tym duchu, żeby mężów zaufania dla starostw do weryfikacyi fasyj wybierały reprezentacye gminne, a względnie Izby handlowe; żeby dochodzenia w sprawie weryfikacyi fasyj były stronom interesowanym przystępne; żeby przeciw orzeczeniom krajowej dyrekcyi skarbowej stał otworem rekurs do Ministerstwa skarbu; żeby opuszczono z fasyj formułę o poręczeniu prawdziwości jej w miejsce przysięgi.

Rezolucya zyskuje dostateczne poparcie i jest przekazana komisyi budżetowej.

Poseł Szczepanowski, nawiązując do mowy preopinanta, uniewinnia poniekąd inspektorów podatkowych tem, że fasye są fałszywe i należą do owych kłamstw konwencyonalnych, o których przed kilkoma laty znany autor napisał książkę. (Poseł Kronawetter: W Austryi zakazaną!) Skargi na fasye i na inspektorów są mowcy niepojęte, bo zło na tem polega, że żaden Rząd nie odważyłby się na literalne wykonanie patentu o podatku dochodowym. Prawda, że otwiera to szerokie pole samowoli i korupcyi, ale ostatecznie niech nas Pan Bóg broni od ściślejszego wykonywania tej ustawy. Nie chodzi też o polepszenie szczegółów, lecz o polepszenie całego systemu, i dlatego pocieszającą jest rzeczą, że, skoro teraz równowaga dochodów z wydatkami w budżecie już przywrócona, pan Minister skarbu przyrzekł przystąpić do rzeczywistej reformy podatkowej. Przechodząc do spraw galicyjskich, odpiera mowca twierdzenia, jakoby pan Minister skarbu faworyzował Galicyę. W roku 1874 dochody *netto* w etacie Ministerstwa skarbu z Galicyi wynosiły $27\frac{1}{2}$ miliona; koszta zaś właściwej administracyi, to jest, wydatki w etatach spraw wewnętrznych, oświecenia i wyznań, tudzież sądownictwa, wynosiły na Galicyę $8\frac{3}{5}$ miliona, tak że Galicya przyczyniała się do wydatków powszechno-państwowych kwotą blisko 19 milionów; w roku 1880 analogiczne liczby były: $29\frac{2}{3}$ miliona dochodów z Galicyi, $9\frac{1}{2}$ miliona wydatków na Galicyę, a więc blisko $20\frac{1}{2}$ miliona wynosiła kwota galicyjska na wydatki powszechne państwowe. To znaczy, że za rządów poprzedników pana Dunajewskiego dochody z Galicyi w etacie Ministerstwa skarbu podniosły się o $2\frac{1}{6}$ miliona, wydatki na administracyę Galicyi o $\frac{2}{5}$ miliona, a kwota galicyjska na wydatki powszechnie państwowe o $1\frac{1}{2}$ miliona. Od roku 1880 do roku 1889, to jest, za finansowych rządów pana Dunajewskiego, dochody *netto* z Galicyi w etacie Ministerstwa skarbu podniosły się do sumy $43\frac{1}{2}$ miliona, wydatki na administracyę Galicyi do sumy $11\frac{1}{2}$ miliona, kwota więc galicyjska na wydatki powszechnie-państwowe do sumy 32 milionów; czyli innemi słowy: za czasów teraźniejszego Ministra skarbu dochody podatkowe z Galicyi są podwyższone o blisko 14 milionów; a choć wydatki na administracyę Galicyi podniosły się o $2\frac{1}{4}$ miliona, to jednak kwota, którą Galicya daje państwu, jest o $11\frac{1}{2}$ miliona większa, niż była do r. 1880. O faworyzowaniu Galicyi mowy przeto być nie może. Ale liczby te dowodzą także, że, choć Galicya jest biednym krajem, nie jest jednak bierną wobec skarbu, że owszem niemało daje skarbowi dochodów na czysto. Dlatego też głos Koła polskiego, gdy żąda czegoś na rzecz Galicyi, powinien być wysłuchany. A oto administracya Galicyi była z dawna, i mimo niejakich ulepszeń, jest po dziś dzień niedostateczna. Dla kraju tego wynaleziono pod względem urządzeń i administracyi miarę wcale inną, niż dla innych. Powiaty i okręgi sądowe są o wiele większe niż indziej, ludność w nich liczniejsza, czynności o wiele więcej, a natomiast urzędników o wiele mniej, między nimi znów niepłatnych auskultantów, dyurnistów i źle płatnych suplentów, o wiele więcej niż w innych krajach; słowem, wszystko, co w administracyi jest błędem i anomalią, to w Galicyi znajduje się w stopniu bez porównania wyższym, niż gdziekolwiek. Mianowicie też jest w Galicyi o wiele za mało urzędów poborczych; a choć pan Minister skarbu obecnie zakłada po 12 nowych rocznie, długo jeszcze potrwa, zanim liczba ich przy takim postępie będzie dostateczna. Z tego wypływa naturalnie zbytnie obarczenie urzędników w Galicyi pracą.

Cały wogóle biurowy system administracyi austryackiej — powiada mowca — wymaga polepszenia. Kto bawił w Anglii, temu dziwnie wydawać się musi, że urzędnicy austryaccy w niedzielę siedzą po biurach. Spoczynek niedzielny przydałby się im równie, jak innym robotnikom w interesie samej pracy. A poprostu zdumiewające jest obywanie się bez nowożytnych sposobów uproszczenia i ułatwienia pracy, jako to: druku, stenografii i t. p. W biurach austryackich tak wygląda, jak gdyby druk wcale jeszcze nie był wynaleziony, gdy tymczasem właśnie przy pomocy druku wicekról Indyj, mający sprawę z 250 milionami ludności, jest o wiele lepiej zorjentowany niż starosta galicyjski, mający sprawę z ludnością stotysięczną. Pod względem korzystania z druku austryackie kasy oszczędności są wzorowo urządzone; dla tego też mogą wydołać wielkiej pracy. Powinnoby się wysyłać też urzędników za granicę dla studyowania trybu administracyi państw innych; w budżecie wydatek na ten cel wieleby nie znaczył, ale w administracyi austryackiej byłaby to rzecz ogromnego znaczenia. Dalej przemawia mowca za zniesieniem „cząstki denuncyatorskiej" i nagród za donosy. Bismarck zniósł je w r. 1868, motywując tem, że to rzecz niegodna urzędnika. Jakoż podniosła się moralność urzędników, ale i opodatkowanych. Następnie żąda reformy podatku czynszowego z domów. Podatek ten, rzeczywiście przez lokatorów, a nie przez właścicieli domów opłacany, jest zatajonym podatkiem dochodowym; ponieważ zaś mały lokator płaci stosunkowo o wiele większe komorne od wielkiego, przeto ten rodzaj podatku dochodowego jest dla biednego faktycznie o wiele większy niż dla bogacza; jest to podatek osobisto-dochodowy z degresyą ku górze, zamiast z progresyą, i na tem polega zasadnicza wadliwość podatku czynszowego. A wiąże się z tym podatkiem kwestya przyzwoitego i osobnego dla każdej rodziny mieszkania, t. j. kwestya zdrowia i moralności wśród niższych warstw ludności, szczególniej robotniczej. Państwo powinno zacząć już reformować podatki nietylko z fiskalnego, lecz i z moralnego punktu widzenia rzeczy, a przytem baczyć także na to, żeby stopa podatkowa nie była wysoka, wiodąca na pokuszenie oszukania skarbu. Jeśli pan Minister w zapowiedzianej reformie zaprowadzi w podatkowości sprawiedliwość, uprości i ułatwi pobór podatków, zniesie nagrody denuncyatorskie, nie tylko skarb na tem lepiej wyjdzie, lecz i w ludności opodatkowanej ustanie rozluźnienie moralności. (*Oklaski* z prawicy).

Tytuł powyżej wymieniony przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono tytuł wydatków na centralną kasowość państwa, na ministeryalny urząd płatniczy, na kasowość krajową i krajowe urzędy płatnicze.

Następuje tytuł wydatków na straż finansową.

Pos. Proskowetz ujmuje się za tak ważną dla państwa, a mimo to źle płatną służbą i zaleca uwzględnienie petycyi całej straży tej, żądającej stałej płacy zamiast żołdu dziennego i prawa do emerytury. Dalej zwraca uwagę pana Ministra skarbu na protekcyjny system rządu węgierskiego pod względem zakładania warzelń cukru, który to system moż źle wpłynąć na dochody skarbu austryackiego. Nakoniec przytacza przykłady powszechnej zresztą ociężałości manipulacyjnej władz celnych, będącej wielką przeszkodą dla ruchu handlowego, i uprasza pana Ministra, aby kres temu położył

Pos. Lienbacher również popiera petycyę straży finansowej w interesie powagi samego państwa. P. Minister obrony krajowej uznał to względem żandarmeryi i stara się polepszyć jej dolę; tak samo pan Minister skarbu powinien poczuć się do tego względem straży finansowej. Żandarm zresztą nie tyle jest narażony na pokusę przekupstwa, bo włóczęga zazwyczaj nie jest szczęśliwym właścicielem mienia znacznego, gdy tymczasem strażnik interesów skarbowych ma sprawę z bogatym właścicielem gorzelni, warzelni cukru i t. d. W porównaniu z żandarmeryą awans w straży finansowej także jest mniej korzystny. Dla tego mowca zaleca panu Ministrowi skarbu, aby nie tylko dokładnemu ocenieniu poddał rzeczoną petycyę, jak mówi wniosek komisyi, lecz aby ją jak najwięcej uwzględnił.

Pos. Menger użala się, że na Szląsku straż finansowa jeszcze gorzej jest postawiona niż w innych krajach.

Tytuł rzeczony przyjęto.

Idzie z kolei tytuł wydatków na urzędy poborcze.

Pos. Garnhaft omawia sprawę pobierania podatków przez urzędy gminne i żąda uregulewania jej, jak to pan Minister już przyrzekł. Uprasza także pana Ministra, aby polecił — co w Czechach już się dzieje — wydawać każdej gminie odpis repartycyi podatków, który gminie często bardzo jest potrzebny.

Pos. Fürnkranz ujmuje się za polepszeniem doli poborców, mianowicie także pod względem awansu; wnosi rezolucyę o wyniesienie urzędów poborczych w Krems i Korneuburgu do urzędu głównych; użala sie na to, że do ostęplowania losów zagranicznych w Wiedniu jeden tylko urząd przeznaczono.

Rezolucya posła tego poparta, idzie do komisyi budżetowej.

Tytuł rzeczony wraz z wnioskiem komisyi co do przekazania Rządowi petycyi poborców przyjęto.

Tytuł 7 „Prokuratorya skarbowa", uchwalono bez dyskusyi

Przy tytule 8 „Zarząd cłowy", deputowany Neuber domagał się utworzenia centralnego urzędu dla zarządu cłowego i wniósł odpowiednią rezolucyę. Radca ministeryalny Schuk przyrzekł zbadanie poruszonych niedostatków w administracyi skarbowej.

Deputowany Fuss wniósł rezolucyę wzywającą Rząd do wzięcia pod rozwagę kwestyi rychłego powiększenia liczby posad urzędników cłowych wyższej klasy rangi, a deputowany Bareuther wnosi rezolucyę, celem zniesienia rozporządzeń z roku 1874 i 1880, naruszających zdaniem mowcy, tajemnicę listową przy ocleniu przesyłek towarowych.

Rezolucye powyższe zostały odpowiednio poparte i przekazane komisyi budżetowej.

Tytuł „Zarząd cłowy", przyjęto bez dyskusyi.

Przy tytule 9 „Ewidencya katastru gruntowego", domagał się dep. Ozarkiewicz, aby pomiary, dokonywane przez geometrów na gruntach fundacyjnych, opłacane były z funduszu religijnego, nie zaś przez beneficyantów.

Tytuł ten przyjęto.

Z kolei wzięto pod dyskusyę rozdział XI „Ogólny zarząd kasowy" i uchwalono po krótkich obradach wszystkie jego tytuły.

Przy rozdziale XII „Podatek gruntowy", dep. Ozarkiewicz uskarżał się na pewne niedogodności przy ściąganiu zaległego podatku gruntowego. Mowca wzywa Rząd, aby przedewszystkiem dołożył starań, iżby opodatkowany miał z czego i był w stanie zapłacić podatek.

Dep. Eichhorn zastrzegłszy się przedewszystkiem przeciw wysokości podatku gruntowego powiedział, iż włościanin zmuszony wydobyć za każdą cenę gotówkę na opłacenie podatku gruntowego wpada w ręce niesumiennych lichwiarzy i przyczynia się do powiększenia proletaryatu wiejskiego. Mowca domaga się reformy tego podatku.

Po przemówieniu jeszcze dep. Adametza rozdział ten uchwalono.

Przy rozdziale XIII „podatek domowy" przemawiali dep. Coronini, Pless, komisarz rządowy Huber i dep. Fürnkranz, poczem wybrano mowcami generalnymi przeciw dr. Wildauera, za dep. Luzzatto.

Na tem prezydent przerwał obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 20. Następne posiedzenie jutro.

Koło polskie.

Od komisyi redakcyjnej Koła polskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Posiedzenie z d. 31 marca 1889.

I. Pos. Benoe przedkłada petycyą miasta Zakliczyna o aktywowanie sądu w Zakliczynie. Sprawę tę popierają posłowie: Machalski, ks. Kopyciński, Madeyski, Orzechowski.

II P. Władysław Czaykowski interpeluje, w jakiem stadyum znajduje się sprawa przedłożenia rządowego co do ułatwień stemplowych i należytościowych przy przeprowadzeniu ustawy wódczanej. W sprawie tej zabierają głos pp.: Hausner, prezes Jaworski, Wł. Czajkowski i Abrahamowicz. Hr. Piniński: „Koło uprasza prezesa, by w imieniu Koła wpływał w tym kierunku, ażeby przedłożenie rządowe o uwolnieniu od należytości, odnoszące się do galicyjskiej ustawy propinacyjnej, zostało w jak najbliższym czasie postawionem na porządku dziennym Izby posłów Rady Państwa". Koło uchwala wniosek hr. Pinińskiego.

III. P. Hausner oznajmia, że otrzymał pismo od komitetu Towarzystwa gosp. gal., który żąda zamiast 750 zł. na wystawę w Sanoku, 3000 zł. na wystawę targową bydła i gospodarstwa mlecznego we Lwowie. Pos. Hausner ubolewa, że wnioski subwencyjne przychodzą tak późno. Stawia wniosek, ażeby prezesa Jaworskiego i Hausnera upoważnić do poparcia tej sprawy u JE. Ministra dla rolnictwa. W tej sprawie zabierają głos pp. Kozłowski i Abrahamowicz. Koło uchwala wniosek p. Hausnera.

IV. P. Kozłowski interpeluje członków komisyi karnej o wniosek, żądający zapobieżenia w drodze ustawy szkodliwemu dla zdrowia, a czyniącemu gospodarstwu nabiałowemu wielką konkurencyę fałszerstwu masła (Sparbutter Oleomargarin) i zapowiada przedłożenie Kołu projektu podobnej ustawy. Hr. Piniński uznaje ważność i potrzebę takiej ustawy, zawiadamia zarazem, że w komisyi karnej odnośny wniosek wraz z projektem o fałszowaniu środków żywności znajduje się w rękach referenta p. Lienbachera.

V. P. Biliński występuje z komisyi dla zmiany prawa spadkowego włościańskiego.

VI. P. Cieński podnosi brak magazynów zbożowych na kolejach państwowych. Przemawia w tej sprawie hr. Borkowski, podnosząc ważność stacyi Kalinowszczyzny i potrzebę magazynu w tejże. P. Kozłowski zaznacza punkta, które w imieniu Koła w Izbie poruszy.

Przy Ministerstwie handlu Koło upoważniło p. Kozłowskiego do przemówienia w Izbie w imieniu Koła w sprawie polityki cłowej w związku z taryfami kolejowemi.

VII. Na porządku dziennym budżet Ministerstwa rolnictwa. W rozprawie zabierają głos pp. Kozłowski, Abrahamowicz, dr. Rutowski, Jaworski, hr. Hompesch, Borkowski, Lewakowski, br. Romaszkan, Onyszkiewicz, Rozwadowski, ks. Ruczka, hr. Pininski i Alfons Czaykowski.

Koło upoważnia p. Kozłowskiego do przemówienia w Izbie przy centralnym zarządzie Ministerstwa rolnictwa w sprawie polityki agraryjnej i konkretnych żądań kraju, p. hr. Hompescha do przemówienia w sprawie kultury torfów i funduszu melioracyjnego, p. Rosenstocka w sprawie subwencyi na kulturę krajową, p. Kozłowskiego w sprawie szkolnictwa rolniczego.

Koło przyjmuje wniosek hr. Pinińskiego w sprawie traktatu z Rumunią.

VIII. Prezes Jaworski przedkłada petycye Wydziału pow. krośnieńskiego i Reprezentacyi miasta Krosna za postawieniem kolei Przybówka-Krosno. W tej sprawie zabierają głos p. A. Lewakowski, Struszkiewicz, Hausner i Prezes Jaworski.

Koło przydziela petycye p. Bilińskiemu.

IX. Prezes Jaworski zawiadamia, że w sprawie szkód zrządzonych obecnemi wylewami jest w ciągłem porozumieniu z rządem.

X. P. Kozłowski zdaje sprawę z deputacyi do referentów Ministerstwa finansów w sprawie odpisania podatku z powodu klęski przez myszy zrządzonych i w sprawie kainitu i soli nawozowych kałuskich.

Na żądanie referenta przedłożył mu p. Kozłowski memoryał zawierający przykłady błędnego sposobu komentowania tej ustawy.

Referent ministeryalny ze względu na nagłość sprawy przystał na bezpośrednie przedłożenie sobie specyalnych wypadków złego zrozumienia ustawy przez władze dowodzących. Poszkodowani powinni się prędko udać do Koła polskiego.

XI. Koło przystępuje do obrad nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości.

Koło uchwaliło rozprawę uznać za poufną. Przemawiają pp. Madeyski, Grotowski, Rappaport, Machalski, Lewakowski August, Rozwadowski, prezes Jaworski, Wł. Czaykowski, Kozłowski, Borkowski.

---

palców. On czemprędzej się zabierał, a wojak co na warcie stał, powiedział mu:

— Żebyś tu już nigdy nie przychodził, bo nam nie tak stać, jak się tobie zdaje. My tu na wielkiej pokucie.

Tak ten chłop uciekał, ani się nie obzierał. Skoro wyszedł na świat, patrzy, a tu w gurmanie samo złoto i srebro. Tak z tego biednego człowieka zrobił się teraz bogacz niemały." (Zabrzeż, par. Łącko).

Węgrów uważają górale za braci Polaków, wiedzą, że byli połączeni odwiecznym sojuszem z Polakami, i znają piosnkę:

Polak z Węgrem dwa bratanki....

Obok Kingi i Jana Sobieskiego ze swej rodzimej historyi, najulubieńszą dla nich postacią z historyi węgierskiej, jest król Stefan, o którym takie opowiadają podanie:

„Była przepowiednia, że ten królem będzie, kto będzie jadł na żelaznym stole. Wszyscy panowie po zamkach jadali na żelaznych stołach, bo się każdy spodziewał, że będzie królem. A był tam biedny chłop. Ten raz orał sobie w polu. Tak baba mu przyniosła śniadanie. On dopiero gada do niej:

— Ponoć panowie jedzą na żelaznych stołach, to i ja mogę też na żelaznym stole jeść.

„Przewrócił pług, postawił na nim garnek, czy ta miskę i jadł. Skoro zjadł, nagle powstał wielki szum i z nieba ujrzał koronę, jak leciała na niego. On zaczął się oganiać istykem i dlatego to na pieniądzach węgierskich krzyż na koronie jest pochylony. Ale panowie nie chcieli go mieć za króla i zabili go. Przepowiedziało im, że nie będą już mieć nigdy króla i tak od tego czasu niemają króla...." (Opowiadał Tomasz Leszko z Zabrzeży, par. Łącko).

Sprawy parlamentarne.

Presse zapisuje wiadomość jednego z dzienników czeskich, wedle której Rząd pragnie ukończenia sesyi wiosennej przed świętami wielkanocnemi i w przypuszczeniu, iż będzie to możliwem, wyznaczył wybory do Sejmu czeskiego na ostatnie dnie maja i pierwsze czerwca. Dnia 1 b. m. wyraził Rząd w obec mężów zaufania prawicy życzenie, aby Izba deputowanych mogła ukończyć swe obrady d. 12 b. m., ze wszystkich jednak stron zwracano uwagę, iż przy najlepszych chęciach i jak najlepszej pilności, nie będzie to możebnem. Prezydent dr. Smolka chce tak pokierować obradami, by do przyszłego czwartku mógł być załatwionym zupełnie preliminarz. Gdyby się nawet to powiodło, z pomocą wieczornych posiedzeń, będzie niemożliwem przedyskutowanie kilku przedłożeń, na których załatwieniu wiele zależy prawicy. W obec tego bardzo prawdopodobną jest sesya dodatkowa, która rozpoczęłaby się zaraz w pierwszych dniach maja i trwała tylko dwa tygodnie.

Według *Presse*, są widoki, iż chociaż z trudnością zostaną załatwione na sesyi wiosennej oczekujące parlamentarnego traktowania przedłożenia ekonomiczne. Są to mianowicie: przedłożenie w sprawie upaństwowienia węgiersko-galicyjskiej kolei zachodniej; projekt ustawy o prolongowaniu terminu dla zniesienia wolnych portów w Tryeście i Rjece; projekt ustawy o budowie na koszt państwa kolei żelaznej z Rzeszowa do Jasła; przedłożenie w sprawie reformy statystyki handlowej, wreszcie ustawa o ochronie marek handlowych.

Z Rossyi.

(Koloniści na Wołyniu. — Pięćdziesięcioletnia rocznica przyłączenia Unitów do prawosławia. — List byłego nihilisty.— Sprawa bomb zurichskich.

Za staraniem byłego gubernatora wołyńskiego, generałmajora Wohla ogłoszono w pismach komunikat prostujący doniesienie niektórych pism petersburskich o ogromnym rzekomo rozwoju kolonizacyi niemieckiej na Wołyniu. Według tego komunikatu przypływ kolonistów był w ogóle nieznacznym od czasu ogłoszenia ukazu z d. 27 grudnia 1884.

W okresie lat pięciu (1878 — 1883) przybyło obcych w ogóle 24.760, czyli po 4952 na rok, co wynosi prawie 7·6 prc. rocznego wzrostu tej ludności od r. 1878go.

W r. 1887 zaś było Niemców kolonistów 60.946, Czechów 14.911, innych cudzoziemców 21.045, ogółem 96.902.

Zatem w czterech latach liczba obcych zwiększyła się tylko o 7789 głów, czyli po 1947 na rok.

Komunikat w dalszym toku zbija twierdzenie, jakoby ogólna liczba obcych w gubernii wołyńskiej wynosiła obecnie 400.000, oraz prostuje szczegóły, dotyczące obszaru ziemi. Według statystyki, zebranej w r. 1884-ym przez oficerów sztabu głównego Niemcy w owym czasie posiadali 93.477 dzies., Czesi 27.637, razem 121.114 dziesięcin. Prócz tego dzierżawili Niemcy 169.171 dzies., Czesi 1128, razem 170.299 dzies. Zatem w ogóle w ręku Niemców było 262.648 dzies, w ręku Czechów 28.765, ogółem 292.413, t. j. około 4·5 prc. całego obszaru gubernii.

Komunikat na podstawie powyższych dat przychodzi do wniosku, że ustawa z d. 27go grudnia r 1884 rzeczywiście zatamowała inwazyę obcych żywiołów na Wołyniu, i sprowadza do właściwej miary twierdzenia, jakoby w niektórych powiatach czwarta część ziemi należała już do kolonistów.

Dnia 25 marca (star. stylu) miała być w Rossyi obchodzoną pięćdziesięcioletnia rocznica „przyłączenia unitów na Litwie do cerkwi prawosławnej". Rocznicy tej stara się rząd i synod nadać najszersze rozmiary i dla tego odłożono obchód na sierpień.

Pisma specyalne, jak *Cerkownyj Wiestnik* i *Prawosławnoje Obozrienie*, zamieszczają artykuły, odnoszące się do historyi Unii na Litwie i Rusi a *Istoriczeskij Wiestnik* zamieścił w ostatnim zeszycie z powodu jubileuszu artykuł, w którym opowiedziane są dzieje „nawrócenia" unitów. Z artykułu tego pokazuje się, iż pomimo olbrzymich zabiegów, czynionych od r. 1839 znajduje się obecnie w gubernii wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, mińskiej, mohylewskiej i witebskiej, zawierającej 5172 mil kwadratowych i 7,953 570 mieszkańców, tylko 3,707.461 prawosławnych. Reszta, z wyłączeniem żydów i niewielkiej liczby Tatarów, są katolicy. Według *Słowiańskich Izwiestij*, rząd dla katolików na Rusi i Litwie żąda ustanowienia osobnej rossyjsko-katolickiej hierarchii z osobnym metropolitą na czele.

Do *Polit. Corr.* piszą z Petersburga, iż wywołało tam pewne wrażenie wystąpienie znanego nihilisty Ticzamirowa ze stronnictwa rewolucyjnego. Właśnie w *Moskowskich Wiedomostiach* pismo do swoich dawniejszych przyjaciół politycznych, wyświecające powody, które zniewoliły go, do zerwania ze sprawą, która, jak bądź chcianoby się na nią zapatrywać, jest chybioną i szkodliwą dla ojczyzny."

Kölnische Zeitung dowiaduje się, iż sprawą bomb zurichskich zajmują się bardzo gorliwie w kołach czuwających nad bezpieczeństwem cara i członków domu panującego. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż istniały związki między nihilistami w Szwajcaryi i ich przyjaciołmi w Petersburgu. Dokonano też licznych aresztowań.

Katastrofa pod Samoa.

O katastrofie w porcie Apia nadchodzą z Londynu następujące szczegóły:

Dnia 16-go marca wieczorem zerwał się z niesłychaną gwałtownością szalony orkan i zaskoczył stojące na kotwicy w przystani Apia zagraniczne okręta, nim zdołały wypłynąć na pełne morze. Pierwszy został pochwyconym okręt wojenny angielski „Colliope", ten jednak będąc na szczęście w zupełnem pogotowiu do podróży, zdołał po ciężkiej walce wydostać się z niebezpiecznego portu, i całą parą puścił się na pełne morze. Dla pozostałych okrętów nastąpiła straszna noc. Otaczały je nieprzeparte ciemności, a piętrzące się bałwany rzucały niemi jak piłką, grożąc każdej chwili zagładą. Z brzaskiem dnia „Eber" został z niesłychaną siłą rzucony o koralową skałę. Nieszczęśliwy okręt odbił się po dwakroć i w tej chwili zanurzył się i zginął w odmętach morskich. Cała załoga znajdowała się pod pokładem, nie wyszła też żywo ani jedna dusza. Zaledwo zniknął „Adler". rozpoczął rozpaczliwą walkę z żywiołem okręt wojenny „Eber". Walka była krótką a rezultat jej znany.

Pod wodę poszły także trzy wojenne okręta amerykańskie: „Trenton", „Wandalja" i „Nipsicz", tudzież wszystkie statki handlowe amerykańskie, które znajdowały się w porcie.

Dodać należy jeszcze, że na pokładzie „Adler" znajdowali się Polacy: lekarz pierwszej klasy, dr. Tereszkiewicz i niższy płatnik marynarki państwowej, Szczodrowski. Prócz tego, znajdował się na pokładzie „Eber" trzeci Polak, Tomaszewski.

Zatopione okręta zostaną natychmiast zastąpione nowemi. Administracya wydała już potrzebne rozkazy. Będą mianowicie wysłane okręty: „Aleksandrine" i „Sperber". Załoga pierwszego składa się z 10 oficerów, 28 podoficerów i 123 szeregowców.

Archipelag Samoa odkryty w r. 1768 przez Bougainvilla, leży na południowej stronie wielkiego indyjskiego Oceanu i składa się z 16 wysp. Główny port Apia, w którym właśnie zaszła katastrofa stanowi od 3 i pół lat wazną stacyę dla rządowych statków niemieckich w drodze do Australii. Port ten jest od północy otwarty, składa się zaś z dwóch półwyspów Mulinu i Matautu. Na pierwszym z nich jest główne siedlisko niemieckich osadników w liczbie 180, rezydencya konsula, okrętowe warsztaty i faktorya niemiecka. Na drugim usadowili się Amerykanie z konsulem. Zatoka Apii posiada 8 do 30 metrów głębokości, ale ma też wzdłuż brzegów koralowe rafy, szerokie na pół do 1 i pół kilometra, sterczące nago przy odpływie morza, pokrywające się zaś zalediwe na pół metra wodą podczas przypływu. O te sapy właśnie statki niemieckie rzucone i rozbite zostały. Przystań ta w ogóle jest bardzo niebezpieczna dla okrętów. Dlatego statki, które mają przeznaczenie przebywania na wodach tamtejszych, wolą krążyć na pełnem morzu, niż znajdować się w porcie.

Rozprawa sądowa przeciw członkom Ligi.

Dnia 2 kwietnia rozpoczął się przed sądem policyi poprawczej w Paryżu proces przeciw członkom Ligi, wymienionym już w akcie oskarżenia.

Prezydent sądu Gillet wezwał publiczność, ażeby powstrzymać się zechciała od wszelkiah objawów, poczem wezwał po nazwisku wszystkich oskarżonych.

Déroulède oświadcza, że jest prezesem ligi patryotycznej, co przewodniczący sądu odpiera zwróceniem uwagi, że liga została rozwiązana.

To samo powtórzyło się, gdy wezwany został Richard, który się nazwał wiceprezesem.

Po zajęciu miejsc przez adwokatów, rzekł przewodniczący p. Gillet: Zostaliście panowie wezwani przed trybunał z powodu udziału w stowarzyszeniu nieupoważnionem i tajnem. Następnie zwracając się do Déroulèda mówi: Pan należałeś do stowarzyszenia nieupoważnionego przez władzę.

Déroulède: Stowarzyszenie to było w niektórych chwilach tolerowane. Przez siedm lat trwaliśmy w tej dobrej wierze i czynności nasze przedsiębrane były otwarcie.

Prezydent: Tak nie było, począwszy r. 1887, gdyż w tym czasie stowarzyszenie zmieniło swój charakter.

Déroulède: Myśmy się już i w 1885 roku zajmowali sprawami politycznemi, kiedy nas zajmował wybór pana Anatola de la Forge.

Prezydent odczytuje akt oskarżenia.

Déroulède odpowiada: Mam na to potrójną odpowiedź. Cele Ligi nie były dla nikogo tajemnicą. Szło o odrodzenie stosunków ojczyzny tak wewnątrz, jak na zewnątrz. Wystąpiliśmy jeszcze przed 27 stycznia jako organizacya wojskowa. Mówią o „mobilizacyi". To tylko wyrażenie wojskowe. Ale to nie dowodzi, żebyśmy konspirowali. Nasz projekt mobilizacyi budzi wprawdzie podejrzenie, jakobyśmy chcieli używać środków gwałtownych, ale tak nie jest wcale. Organizacya ta miała na celu tylko agitacyę wyborczą i rozwiązanie Izby.

Prezydent: W instrukcyi swojej jednak twierdzicie, że dla mobilizacyi wystarczy dwie godziny.

Déroulède: To przesada.

Prezydent: Instrukcye panów były tajne?

Déroulède: Bynajmniej. Wszyscy członkowie ligi mogli być obecni przy naradach. Działaliśmy w biały dzień. Ja sam zresztą przyjmuję za wszystko odpowiedzialność, bo wszystkie instrukcye sam redagowałem.

Po uwadze prezydenta, że każdy z oskarżonych sam obowiązany czynić zarzuty na pytania, zapytuje dalej Déroulèda, czy dawał instrukcye do demonstracyj przed Izbą deputowanych i pałacem Elysée?

Déroulède: Stwierdzam nadto, że komitet kierujący nie wiedział o tem wcale

Prezydent: Miałeś pan konferencyę z p. Apté.

Déroulède przeczy. Następuje przesłuchanie Richarda, który się odwołuje do oświadczeń Derouléda i dodaje: Jestem republikaninem a przyłączyłem się do Boulangera, ponieważ zapewniał, że jest wiernym republice i że nigdy nie zejdzie z drogi prawa. Liga nigdy nie używała środków tajnych.

Przesłuchiwany Laguerre przeczy również tajności ligi, zaprzecza także, ażeby liga miała jakiekolwiek cele rewolucyjne. Toż samo powtarza Turquet.

Senator Naquet oświadcza:

Należałem do komitetu dyrekcyjnego ligi. Nigdy ona nie miała celów rewolucyjnych. Przyjmuję wszelką odpowiedzialność.

Laisant mówi:

Mniemałem, że liga jest stowarzyszeniem dozwolonem milczęco. Należę do stowarzyszenia wolnych mularzy, które jest podobnem stwarzyszeniem.

Na uwagę prezydenta, o istnieniu ustaw przeciw tajnym stowarzyszeniom, odpowiada Laisant:

Wiedziałem, że istnieją jeszcze artykuły tych ustaw, ale przypuszczałem dla honoru kraju, że nie znajdą więcej zastosowania.

Badany w końcu Gullian przyznaje, że rozpowszechnił 250.000 egzemplarzy okólników ligi. Wszyscy natomiast wypierają się znajomości z kapitanem Apté.

Oskarżyciel rządowy nie wezwał żadnych świadków, za to obrona wezwała ich około 40, ażeby udowodnić, że po wyborze Boulangera posiedzenia ligi odbywały się w Paryżu jawnie.

Kapitan w stanie spoczynku, Apté, prezes jednej z sekcyj ligi, który po odczytaniu oskarżenia w gwałtownej mowie udowadniał że liga miała rewolucyjne plany, potwierdza to ponownie i podaje szczegółowy zarys organizacyi, którą prokuratorya poczytuje za karygodną.

O godzinie 5 odroczono posiedzenie do dnia następnego. Gdy oskarżeni opuszczali zabudowanie sądowe, chciało zgromadzonych ze 400 osób zrobić owacyę, ale policya rozpędziła obecnych.

Sprawa tłumienia handlu niewolników.

Kwestya zwołania konferencyi międzynarodowej, mającej obmyśleć sposoby ostatecznego stłumienia niewolnictwa w Afryce stanęła podobno znowu na porządku dziennym. Rząd angielski zeszłej jesieni skłonił rząd belgijski do poruszenia tej sprawy. Rokowania jednak z mocarstwami zawiązane, przerwane zostały w skutek pojawienia się różnych pilniejszych kwestyj afrykańskich. Obecnie rząd angielski sądzi, że nadeszła właściwa chwila zaproponowania mocarstwom ponownie zebrania konferencyi dla naradzenia się nad stłumieniem niewolnictwa. Gabinet angielski usiłując teraz poinformować się co do zapatrywań na ten przedmiot innych rządów europejskich, zawiązał z niemi wymianę zdań. Co się tyczy postawy Francyi, zdaje się, że państwo to w zasadzie skłonne jest do wzięcia udziału w naradach proponowanej konferencyi, pod warunkiem przecież, że program konferencyi z góry ściśle będzie określonym i że narady nie przekroczą wytkniętych im granic. Oprócz wielkich mocarstw, mają wziąć udział w naradach państwa drugorzędne, między innemi Hiszpania, Holandya, Szwecya, Dania, oraz Stany Zjednoczone i Brazylia.

KRONIKA

Lwów 4 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły rz. kat. komitetowi parafialnemu w Rożniatowie, w powiecie dolińskim, na budowę kościoła, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z c. k. armii.** Pułkownicy: Alfred Urbaschek, komendant pułku piesz. nr. 13 i Mateusz Mikic, komendant pp. nr. 55, na własną prośbę przeniesieni w stan spoczynku, otrzymali w uznaniu długoletniej chlubnej działalności służbowej, pierwszy wojskowy krzyż zasługi, drugi: wyraz Najw. zadowolenia.

Starszymi lekarzami rezerwowymi mianowani w galic. oddziałach wojskowych, zastępcy lekarzy asystentów rezerwowych: dr. Eugeniusz Ehrenreich w Przemyślu i dr. Jakób Perlstein w Krakowie; zaś starszym lekarzem w stanie czynnym c. k. armii, rezerwowy elew lekarski I klasy dr. Leopold Toffler w Krakowie.

Lekarzem asystentem w rezerwie mianowany elew lekarski I klasy dr. Izydor Silberstein we Lwowie.

— **Konkurs** na posadę starszego inżyniera w VIII klasie rangi, na posadę inżyniera w IX klasie rangi i opróżnić się mogącą posadę adjunkta budownictwa w X klasie rangi, rozpisuje Prezydyum c. k. Namiestnictwa morawskiego. Podania, zaopatrzone w należyte dowody kwalifikacyjne, wnosić należy w drodze przełożonej władzy do wymienionego Prezydyum w Bernie, najpóźniej do dnia 20 kwietnia b. r.

(m) **W oddaniu ostatniej posługi** zwłokom ś. p. dr. Alfreda Biesiadeckiego wzięły wczoraj po południu, mimo niepogody, liczne rzesze publiczności. Wszystkie warstwy naszego społeczeństwa były bardzo licznie reprezentowane. W orszaku żałobnym widzieliśmy między innymi: JE. Namiestnika, Kazimierza hr. Badeniego, JE. Marszałka krajowego, Jana hr. Tarnowskiego z małżonką, JKW. ks. Wirtemberskiego na czele licznego zastępu oficerów sztabowych i starszych lekarzy wojskowych; JE. prezydenta wyższego sądu krajowego br. Simonowicza na czele licznego grona starszych urzędników sądowych; bardzo liczny zastęp członków tutejszej Reprezentacyi miejskiej; profesorów lwowskiego Uniwersytetu, z rektorem dr. Piętakiem na czele; reprezentantów tutejszych instytucyj finansowych, adwokatów, jednem słowem: wszystkich, którzy w stolicy zajmują najwybitniejsze stanowiska. Widzieliśmy dalej p. Ministrową Zaleską z córkami, rodzinę JE. Włodzimierza Dzieduszyckiego i wiele, bardzo wiele rodzin, których z domem Biesiadeckich łączą serdeczne węzły przyjaźni. Na czele orszaku pogrzebowego postępowali zawodowi koledzy zmarłego; kondukt prowadził infułat ks. Jurkowski w asystencyi kanonika i radcy szkolnego ks. Lewickiego, kanonika ks. Rolnego i księży z zakonu OO. Bernardynów. Rydwan, na którym spoczywały zwłoki, otoczyli pp.: dr. Radziszewski, jako delegowany reprezentant Akademii umiejętności; dr. Rydygier i dr. Stanecki, jako reprezentanci Uniwersytetów Jagiellońskiego i lwowskiego: dr. Seifman. jak delegat warszawskiego Towarzystwa lekarskiego; dr. Paszkowski, jako delegat krakowskiego; dr. Merunowicz, jako delegat poznańskiego Towarzystwa lekarskiego, a dr. Bertleff, jako delegat gal. Rady zdrowia. Z prowincyi przybyło liczne grono lekarzy powiatowych. Delegatami Uniwersytetu Jagiellońskiego byli pp. Madurowicz, Browicz i Rydygier. Warszawskie Towarzystwo lekarskie reprezentowali pp.: dr. Widman, dr. Krówczyński i dr. Spilman, a Towarzystwo poznańskie, dr. Merunowicz. Na cmentarzu Łyczakowskim, gdzie zwłoki ś. p. Alfreda złożono tymczasowo w kaplicy pp. Baczewskich, po skończonych obrzędach religijnych, przemówił najpierw dr. Radziszewski, imieniem Akademii umiejętności, której zmarły był członkiem; następnie oddali hołd zasługom zmarłego pp.: dr. Rydygier, imieniem Uniwersytetu krakowskiego; dr. Paszkowski imieniem krakowskiego Towarzystwa lekarskiego, wydawnictwa *Przeglądu lekarskiego* i b. uczniów; dr. Żegota Krówczyński, imieniem lekarzy lwowskich i gal. Rady zdrowia, wreszcie p. Kubicki imieniem szkoły i Towarzystwa weterynarzy. Rodzina ś. p. Alfreda otrzymała zewsząd liczne dowody współczucia; i tak nadeszły liczne telegramy kondolencyjne z Warszawy, Poznania, Krakowa, Wiednia, Czerniowiec i t. d.

† **Wawrzyniec Żmurko.** Nad zwłokami ś. p. Alfreda Biesiadeckiego nie zamknęła się jeszcze mogiła, a już mamy do zapisania nową bolesną stratę, jaką nauka ponosi przez śmierć ś. p. Wawrzyńca Żmurki. Kilkuletnie

cierpienia fizyczne położyły wczoraj kres żywotowi męża, który w areopagu polskich uczonych zajmował jedno z najwybitniejszych miejsc. Ś. p. Żmurko Wawrzyniec urodził się w Jaworowie w r. 1824. Studya gimnazyalne odbył we Lwowie, a akademickie w Wiedniu. Poświęcił się nauce matematyki i na tem polu zdobył sobie wawrzyny. Karyerę profesorską rozpoczął w lwowskiej szkole technicznej pod dyrekcyą ś. p. Reisingera; następnie po utworzeniu szkoły politechnicznej zajął w niej katedrę matematyki, później zaś powołany został do objęcia tej samej katedy na tutejszym Uniwersytecie , który obdarzył go godnością rektora. S. p. Wawrzyniec Żmurko był członkiem krakowskiej Akademii umiejętności, Towarzystwa nauk ścisłych w Paryżu i wielu innych Towarzystw naukowych. Był on autorem pierwszego dzieła matematycznego w języku polskim wydanego przez JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego. Ożeniony z Zoffalówną miał syna, który jako artysta-malarz zdobył sobie stanowisko w polskim świecie artystycznym. S. p. Wawrzyniec skonstruował kilka przyrządów, z których *Elipsograf*, równie jak przyrząd do kreślenia wszystkich krzywych linij, zdobył sobie uznanie zagranicznych uczonych. Pogrzeb zwłok ś. p. Wawrzyńca odbędzie się w piątek po południu.

Wydział „Czytelni akademickiej“ uprasza członków Towarzyztwa, aby, celem oddania ostatniej posługi ś. p. prof. Wawrzyńcowi Żmurce, członkowi honorowemu „Czytelni“, jak najliczniej zebrali się w dzień pogrzebu, t. j. w piątek o podzinie pół do 3 po południu w lokalu Towarzystwa.

— **Egzamina klauzurowe** i ustne w krakowskiej c. k. komisyi do egzaminowania kandydatów na nuuczycieli w gimnazyach i szkołach realnych, rozpoczną się dnia 16 maja b. r.

— **Z kolei Państwowej**. Wszelki ruch pociągów na przestrzeni Radziszów-Skawina, z dniem 2 b. m. wznowiony został.

— **Odczyt hr. Wojciecha Dzieduszyckiego** „O historycznem znaczeniu Lwowa“, odbędzie się na dochód pp. Ekonomek, w piątek, dnia 5 b. m. w sali ratuszowej. Bilety nabywać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego. Ceny miejsc: Fotel 2 zł. Krzesło 50 ct. Wstęp na salę i galeryę 30 ct. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Na raucie w Kole literackiem**, który przeniesiony został z czwartku na sobotę, 6 b. m., odczyta p. Aureli Urbański wyjątki (pieśń I i II) z poematu swego heroiczno-humorystycznego pod tytułem „Piekło literacko-artystyczne“, poczem nastąpią produkcye humorystyczne. Układem programu zajął się p. Tadeusz Skalski. Początek o godzinie 8 Wstęp dla członków Koła. Następny raut z udziałem pań odbędzie się we czwartek, d. 11 b. m.

— **Dzisiejszy raut** na rzecz kolonij wakacyjnych dziewcząt, dla którego odłożony został na sobotę raut męski w Kole literackiem, świetnie się zapowiada. Wcale się temu dziwić nie należy, zważywszy z jednej strony szlachetny cel jego, z drugiej zaś okoliczność, że tym razem urządzeniem zabawy zajmuje się komitet, złożony z zacnych i nadobnych dziewic naszych.

— **Repertoar teatralny**. Dziś „Mignon“. — Jutro, w piątek, „Niespodzianki rozwodowe“, komedya w 3 aktach Bissona. — W sobotę po raz 26 „Mikado“. — W niedzielę po południu „Chcę sobie pohulać“, krotochwila w 3 aktach Nestroya. Wieczór „Aida“, z pp. Pawlików, Heller, Borkowskim i Jerzyną. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) Po raz pierwszy „Biała kamelia“, obrazek dramatyczny w 1 akcie z francuskiego. 2) Po raz pierwszy „Kto winien“, fraszka sceniczna w 1 akcie Urbańskiego. 3) „Dziwacy“, komedya w 1 akcie Swiderskiego. 4) „Wyspa Tulipatan“, operetka w 1 akcie Offenbacha.

W sobotę odbędzie się przedstawienie w sali Towarzystwa muzycznego, w którem wezmą udział pierwszorzędne siły naszego miasta, na dochód P. Dobrzańskiej, wdowy po ś. p. Stanisławie.

— **W „Czytelni akademickiej“** odbędzie się w piątek, d. 5 kwietnia, wieczorek muzyczno-deklamacyjny ku uczczeniu pamięci Juliusza Słowackiego. W programie znajduje się również odczyt akademika Sternala pod tytułem „Słowacki w listach“. Początek o godz. 7 wieczorem. Wydział „Czytelni“ zaprasza na wieczorek wszystkich członków Towarzystwa.

— **Do Towarzystwa „Harmonii“** jako członkowie wspierający przystąpili pp.: Jan Lidl, wiceprezydent Namiestnictwa; Karol Poglies, prezydent sądu; Władysław Mosch, starszy radca skarbowy; Władysław Rieger, dyrektor banku; dr. Tadeusz Sołowij, adwokat krajowy; Jan Sołowij, właściciel dóbr; dr. Aleksander Lewakowski; dr. Antoni Wachtel; dr. Józef Wiczkowski; Justyn Lang; Łucyan Tołoczko. Nadto dr. Berger-Roicki złożył kwotę 5 zł. na fundusz zakupna nowych instrumentów.

— **Komisya informacyjna**, istniejąca w łonie wydziału Towarzystwa „Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej“ zwraca się ponownie do przyjaciół młodzieży z uprzejmą prośbą, by wszelkie lekcye, tak w mieście jak i na prowincyi raczyli zgłaszać do tego Towarzystwa; mianowicie uprasza komisya pp. adwokatów i szefów biur, ażeby zechcieli łaskawie popierać cele Towarzystwa przez umieszczanie w swych biurach kandydatów poleconych przez komisyę informacyjną Towarzystwa, przyczem nadmienia, że poleca kolegów, którzy na zaufanie zasługują i z podjętych przez się obowiązków należycie się wywiązują.

— **II. Zjazd prawników i ekonomistów polskich we Lwowie.** Na ostatniem, d. 27 marca b. r. odbytem posiedzeniu komisyi referatowej zjazdu, przyjęto następujące dalsze temata: Dr. Władysław Kraiński, właściciel dóbr: O kredycie dla włościan w Galicyi. — Prof. dr. Manrycy Fierich z Krakowa: O postępowaniu zaocznem w ustnem postępowaniu sądowem cywilnem. — Prof. dr. Tadeusz Pilat ze Lwowa: O obecnym stanie własności ziemskiej w Galicyi i o kierunkach zmian, jakie w nim się objawiają. — Włodzimierz Spasowicz, adwokat z Petersburga: O obecnym stanie ziemstwa w posiadających je guberniach cesarstwa rossyjskiego i o projektowanych w tem ziemstwie reformach. — Prof. dr. Gustaw Roszkowski ze Lwowa: O wydawaniu przestępców. — Karol Listowski, inspektor kolei państw. w Krakowie: O międzynarodowem prawie transportu na kolejach żelaznych według ostatecznego projektu zredagowanego w Bernie przez komisyę złożoną z delegatów państw europejskich. — Prof. dr. Edmund Krzymuski z Krakowa: O konieczności zniesienia sądów przysięgłych i wprowadzenia w ich miejsce innej bardziej prawidłowej formy sądownictwa mięszanego w procesie karnym. — Dr. Piotr Stebelski, docent uniwersytetu we Lwowie: Czy i o ile sądy przysięgłych okazały się w praktyce u nas użytecznymi? — Stanisław Szczepanowski, poseł do Rady państwa w Wiedniu: O stosunkach ekonomicznych w Galicyi. — Dr. Mikołaj Fedorowicz ze Słobody rungurskiej: O przemyśle naftowym w Galicyi. — Dr. Włodzimierz Kozłowski, poseł do Rady państwa w Wiedniu: O zadaniach polityki agraryjnej w obec przesilenia rolniczego. — Gabryel Kempner, adw. przysięgły z Warszawy: O dopuszczalności skargi względem zobowiązań z gry giełdowej pochodzących. — Prof. dr. Fryderyk Zoll z Krakowa: O reformie prawa spadkowego beztestamentowego. — Dr. Alfred Zgórski, dyr. Banku krajowego we Lwowie: O potrzebie zmian w organizacyi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a skutkiem tego i w ustawie z 9 kwietnia 1873 Dz u. p. l. 70. — Henryk Konic, adwokat przysięgły z Warszawy: Kwestya gminy zbiorowej w Galicyi. — Alfons Parczewski, adwokat przysięgły z Kalisza: O rzeczach wolnych od egzekucyi. — Prof. dr. Lotar Dargun z Krakowa: O ubezpieczeniu robotników. — Dr. Stanisław Kłobukowski z Wiednia: Roczna emigracya polska i środki zapobiegające złemu, dotąd z niej wypływające. — Adolf Suligowski, adwokat przysięgły z Warszawy: O potrzebie peryodycznego organu prawniczego, poświęconego teoryom prawa i studyom porównawczym. — Filip Flamm, adwokat przysięgły z Warszawy: O spółkach rolnych. — Dr. Maryan Ciesielski, urzędnik kolejowy we Lwowie: Telefon w prawie prywatnem ze szczególnem uwzględnieniem literatury prawniczej we Włoszech.

= **Wypadek**. Konie zaprzężone do wozu i pozostawione bez dozoru na ulicy Kazimierzowskiej, spłoszyły się wczoraj i popędziły ku ulicy Słonecznej, gdzie zostały zatrzymane przez Markusa Balka, który jednak uległ przytem skaleczeniu nogi. Woźnicę Walentego Hałuna pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Nieletni** Mieczysław Szumski, uczeń drugiej klasy normalnej, szczupły blondynek, ubrany w granatową marynarkę i białą barankową czapkę z dnem bronzowem, wydalił się onegdaj z domu rodzicielskiego pod l 15 plac Bernardyński i dotąd nie wrócił.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 4 kwietnia 1889. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr północno-wschodni, niebo ciągle zamglone, powietrze wilgotne i mgliste.

Srednia temperatura doby była +2·8°C, najwyższa +8·8°C, najniższa +1·2°C nad ranem.

Prawie przez całą dobę padał deszcz, dając tak łącznego opadu 11 0 mm.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się wczoraj we Włoszech; zwyżka 765 do 760 w zachodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się koło Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 744 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 4 kwietnia b. r.: Wiatr z północnej strony, średnia temperatura doby około +2°C, niebo zamglone a powietrze wilgotne i mgliste; deszcz, mgła.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Teofil Dymet, porucznik obrony krajowej i właściciel fabryki skór w Zamarstynowie, syn znanego kupca tutejszego i radnego miasta, przeżywszy lat 30.

W Łodzi znany przemysłowiec Adolf Scheibler.

— **Przy szturmie Krakowa** d. 22 czerwca r. 1768 przez wojsko rossyjskie, poległ między innymi pułkownik tych wojsk Panin od wystrzału. Jak tradycya niosła, zginął pułkownik ten z ręki niejakiego Oraciewicza, krakowianina, który swą broń, w braku kuli, nabił guzikiem. Zwłoki poległych wojowników pochowano zrazu pod murem klasztoru Karmelitanek a następnie przeniesiono je na tak zwany plac Aryański, gdzie skromny krzyż kamienny znaczył aż do ostatnich czasów tę mogiłę. Ponieważ obecnie plac wspomniany ma być obrócony na inny cel, gmina krakowska w właściwej drodze odniosła się do rządu rossyjskiego z zapytaniem, czy nie byłby gotów zarządzić ekshumacyi i przewiezienia zwłok pułkownika Panina do jego ojczyzny. Propozycya została przyjętą i przed kilku dniami przybył jako delegat rządu rossyjskiego do Krakowa kapitan Adaridyn. Wczoraj rano przystąpiono do wydobycia śmiertelnych szczątków pułkownika. Na placu Aryańskim obok kamiennego krzyża zebrali się: kapitan Adaridyn wspólnie z przydanym mu kapitanem Mikuliczem, zastępcą komendanta placu, wiceprezydent dr. Schmidt, komisya policyjno-sanitarna, złożona z fizyka dr. Buszka, dyr. Niedziałkowskiego, naczelnika Skrzyniarza i inspektora Kułakowskiego. Obok krzyża ustawiono też trumnę metalową. Grabarze miejscy wzięli się do roboty i wydobyli najpierw krzyż który tkwił w ziemi przynajmniej na metr głęboko. Pod krzyżem, pół metra niżej, zaczęto znajdować kości, wreszcie znaleziono 3 czaszki i kilka szczątków szabel. Kapitan Adaridyn poznał, iż szczątki szabel nadają się do noszonych ówcześnie przez oficerów rossyjskich. Co zaś do znalezienia 3 czaszek, p. Adaridyn wyjaśnił iż w d. 22 czerwca 1768 roku oprócz pułkownika Panina poległ rossyjski major Keith i 27 żołnierzy, być więc może, że majora i którego z żołnierzy razem pochowano pod murem klasztoru Karmelitanek, zkąd w r. 1837 przeniesieni zostali na plac Aryański. Czaszki zachowane wybornie. Szło o to, która z nich może być czaszką Panina. Oczyścił je więc obecny na miejscu prof. Stopczański i pokazało się że jedna z nich ma zgruchotaną kość poniżej oka po lewej stronie, przez co widoczną jest głęboka jama. Właśnie, jak wieść niesie, guzikiem Oraciewicza miał być trafiony pułkownik Panin w tę część twarzy. Czaszka ta należy widocznie do osoby starszej. U drugiej czaszki, należącej do osoby młodszej, zęby zachowane są wybornie, przytem są silne i bardzo piękne. Znalezione czaszki i kości złożono do trumny, która po opieczętowaniu policyanci przenieśli do ujeżdżalni obok fortu mogilskiego. Szczątki szabel wziął kapitan Adaridyn. W ujeżdżalni artylerya wałowa zaciągnęła straż honorową.

Przewiezienie znalezionych szczątków na dworzec kolei nastąpiło o 4tej. Przed ujeżdżalnią stanął szwadron 11 pułku ułanów i zebrali się generałowie: JE. Drexler, Roszkowski, gen. kawaleryi Galgocsy, niemniej oficerowie sztabu i kawaleryi. Przybył prezydent miasta dr. Szlachtowski. Gdy nadjechał komendant korpusu ks. Windischgrätz z szefem gen. sztabu pułkownikiem Hoffmeistrem i przywitał się z kapitanem Adaridynem, wynieśli ułani i złożyli trumnę na karawanie, ozdobionym rycerzem i zaprzężonym w 4 konie Pół szwadronu ułanów stanęło przed trumną, w około trumny 10 ułanów z dobytemi szablami, za trumną ks. Windischgraetz i kapitan Adaridyn, dalej prezydent miasta i szereg generałów oraz oficerów, zamknięty drugą połową szwadronu. Trąbki ułańskie zagrały marsz generalny i orszak ruszył. Publiczność, wiedziona ciekawością, zebrała się dość licznie. Trumnę ze szczątkami złożono do wagonu; w tej chwili prezentował broń szwadron i salutowali oficerowie. — Potem odbyła się defilada szwadronu przed księciem Windischgraetzem i kapitanem Adaridynem.

— **Pomiędzy ofiarami katastrofy**, jakiej uległy pruskie okręty „Adler“ i „Eber“, znajdujemy następujące polskie nazwiska: Wojciech Sniegocki, Wilhelm Małachiński, Franciszek Lewandowski, Bolesław Kuhowski.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

Wydział „Czytelni akademickiej“ otrzymał od komitetu, który na dniu 2 marca urządził na rzecz Towarzystwa w sali „Frohsinnu“ wieczór z tańcami, kwotę 92 zł. (dochód brutto 439 zł., rozchód 347 zł.) Składając szanownemu komitetowi szczere podziękowanie za tak szczodry datek, uważa sobie wydział „Czytelni akademickiej“ za miły obowiązek przesłać na tej drodze słowa szczególnej podzięki pp.: Adolfowi Abrahamowiczowi, Baczewskiemu, Blumenfeldowej, Koepplowej, Kozłowieckiemu, Lilienfeldowej, Loewensteinom, Parnassowej, Szemelowskiej i Walichiewiczowi, którzy naddatkami, staraniem i trudem własnym, jak przedewszystkiem p. Abrahamowicz, przyczynili się do pomyślnego dla Towarzystwa powodzenia zabawy.

Za wydział „Czytelni akademickiej“
Z. Łaszowshi, przewodn. *M. Danielak*, sekr.

Notatki literacko-artystyczne.

Swiata krakowskiego nr. 7 przedstawia się rownie wytwornie co do illustracyj a co do treści równie bogato i zajmująco, jak poprzednie zeszyty. Rozpoczyna zeszyt artystycznie pomyślana i wykonana winieta tytułowa Tondosa i ciekawy polemiczny artykuł p. Maryana Zdziechowskiego, który usiłuje udowodnić, iż w studyum swem „Mesyaniści i Słowianofile“ nie pomylił się, jak mu to zarzucali krytycy, zaliczając Piotra Preradowicza, słynnego chorwackiego poetę, do grona mesyanistów. Wdzięcznym ‚Listkom“ Józefy Krzyżanowskiej odpowiadają artystycznie rozrzucone wśród treści winiety C. Jankowskiego. Następuje artykuł głośnego apostoła hypnotyzmu dr. Juliana Ochorowicza p. t „Z historyi magnetyzmu“. Walerya Marrené w starannie opracowanym szkicu literackim opowiada o „Metamorfozie Baśni“. Cezary Jellenta zapoznaje czytelników z treścią pełnego smutku utworu Ibsena „Pani z morza“. Wł. Bełza w zgrabnych strofach illustruje wierszem „Komunały Przysłowiowe“. Dwa nekrologi, Mieczysława Darowskiego i Waleryi Błotnickiej, a wreszcie pełna obfitej treści „Kronika“ zamyka literacką osnową zeszytu, ozdobionego nadto wspaniałemi illustracyami, że tu wymienimy: „Z teki szkiców“ Matejki, „Szkice z albumu“ Grottgera, „Niedziela Zielna“ Witolda Pruszkowskiego, „Po stepie“ Józefa Brandta, „Z jarmarku na konie w Krakowie“ Czesława Jankowskiego itd. itd. Zeszyt ten mieści nadto, oprócz dwóch zwyczajnych dodatków („Bartochowski“, powieść Kajetana Kraszewskiego i „Szaleniec“, nowella Anieli Tripplin) dwa dodatki nadzwyczajne, mianowicie: „Syn Berka Josielowicza“ i wspaniałą heliograwiurę M Paulussena, z obrazu S. Hirszenberga „Uriel Acosta i Spinoza“. — W następnym zeszycie, oprócz innych nowości, zapowiada redakcya druk najnowszej powieści Włodz. Zagórskiego p. t. „Bez steru“, oraz umyślnie dla „Świata“ napisaną nowelę Sewera.

Pana Tadeusza, wydawanego nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie, z illustracyami E. M. Andriollego, wyszedł zeszyt V, który zawiera koniec księgi ósmej, księgę dziewiątą „Bitwa“ i początek księgi dziesiątej „Emigracya. Jacek“. Wytworne to wydawnictwo zdobią cztery illustracye Andriollego.

„Książę Pan“, komedya w 3 aktach A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego daną będzie na scenie skarbkowskiej d. 10 b. m. na dochód funduszu wdów i sierót po artystach i literatach. Ze względu na ten cel dobroczynny ceny miejsc pierwszorzędnych będą podwyższone. Wątpić nie można, że cel ten szlachetny, zarówno jak znana naszej publiczności firma autorska, będą dostateczną siłą atrakcyjną, aby salę teatralną zapełnić po brzegi. Dziś odbyła się pierwsza próba tej komedyi, której główne role interpretować będą, panie: Pysznikówna, Kwiecińska, Cichocka, Gostyńska i Linkowska, panowie: Frenkiel, Zboiński, Wojdałowicz, Ruszkowski, Kwieciński i Walewski — zatem pierwszorzędne siły naszego personalu scenicznego. Dodać nadto należy, iż reżyseryę tej sztuki objął sam p. dyrektor Barącz.

Pan Roman Żelazowski występuje obecnie na scenie krakowskiej z wielkiem powodzeniem. O grze artysty w „Urielu Akosta“ pisze *Czas*: „Rola Uriela Akosty przedstawiła obszerne pole do popisu dla artysty, który potrafił z niej wytworzyć kreacyę, pełną siły dramatycznej i istotnego zapału. Ów marzyciel-filozof, apostoł nowych idei, pragnący zreformować zbutwiałą religię hebrajską i pchnąć ją na nowe tory, znalazł w p. Żelazowskim godnego przedstawiciela. Na początku sztuki widzimy go pełnego refleksyi, lecz z postępem akcyi gra się potęguje i dochodzi kulminacyjnego punktu w akcie czwartym. Scena w synagodze wywarła imponujące wrażenie.

P. Żelazowski z Uriela Akosty zrobił postać zupełnie skończoną i w najmniejszych szczegółach obrobioną. Grał na nerwach słuchaczy, jak wirtuoz; podczas scen i po każdym akcie był ciągle przywoływany i oklaskiwany.

Dzisiaj występuje p. Żelazowski w znakomitej komedyi Kazimierza Zalewskiego „Przed Slubem“ w roli Augusta Nowomiejskiego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan w towarzystwie adjutanta przybocznego kapitana korwety Sachsa, złożył onegdaj wizytę księstwu Alençon.

Najd. Arcyksiążę Karol Stefan i Najd. Arcyksiężna Marya Teresa powrócili z Lussin do Poli.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: „Ustawa propinacyjna zostanie zaraz sankcyonowana po załatwieniu w Izbie uwolnienia od należytości; pożałowania też godnem jest dotychczasowe opóźnienie tej sprawy w komisyi budżetowej.“

Ustawa o losach wymaga, aby po dzień 28 kwietnia b. r. były wszystkie losy zagraniczne ostemplowane. Co do losów, które znajdują się w zastawie, obowiązek ostemplowania spada na razie na instytucye przechowujące losy, według przepisów bowiem prawa cywilnego, one są obowiązane utrzymać przedmiot zastawu w stanie nienaruszonym i zabezpieczającym jego wartość. Obecnie więc instytucye te będą obowiązane losy ostemplować, a przy wykupnie ściągnąć od posiadaczy koszta tego ostemplowania.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż fabryka broni w Steyr wykończyła dotyczas 300.000 sztuk karabinów repetierowych małego kalibru. Fabrykacya odbywa się tak szybko i zadowalająco, iż w terminie pierwotnie oznaczonym wojsko będzie mogło być zaopatrzonem w nową broń.

Kandydat do teki węgierskiego ministerstwa sprawiedliwości p. D. Szilagyi wystosował do p. Tiszy pismo w którem naszkicował mowę jaką zamierza wypowiedzieć przed wyborcami w Preszburgu. Z tego wnioskują w kołach stronnictwa rządowego, iż p. Szilagyi zgodził się ostatecznie na przyjęcie ofiarowanej mu teki.

Z Berlina donoszą, iż cesarz Wilhelm z pewnością uda się w lecie do Anglii; królowa zamierza go przyjąć bez wszelkich uroczystości. Książę Walii urządzi odpowiednie zabawy.

Pomiędzy księciem Adolfem Nassauskim a ministrem luksemburskim, Eyssenem, nastąpiła umowa tej treści, że książę przybędzie do Luksemburga i w orędziu uwiadomi ludność i stany o objęciu regencyi. Izba przyjmie do wiadomości mesaż i odbierze przysięgę od regenta.

Rząd rossyjski polecił swemu posłowi w Bukareszcie p. Chitrowo, aby zażądał od rządu rumuńskiego oświadczenia co do różnych kwestyj, mianowicie wydalania poddanych rossyjskich z Rumunii, oraz ogólnego postępowania gabinetu, które w ostatnich czasach dało powód do pewnego naprężenia stosunków między obu państwami.

Z Rygi donoszą o wytoczeniu śledztwa karnego członkom rady szkolnej za to, iż sprzeciwiła się rozkazowi rządu wprowadzenia języka rossyjskiego do szkół ludowych.

Z powodu oświadczenia W. Porty, iż Bułgarya nie ma prawa bez zgody Turcyi podpisywać handlowego traktatu z Serbią i wysyłać swoich agentów do Wiednia, dziennik *Swoboda* pisze: Turcya nie daje pomocy swoim wasalom w razie potrzeby, nie ma więc prawa mieszać się do ich spraw wewnętrznych. Przyczem dziennik ten radzi Turcyi uznać niezależność Bułgaryi pod rządem ks. Ferdynanda.

Znane już z wczorajszych doniesień pogłoski o ucieczce Boulangera do Belgii, obiegły cały Paryż. Jeden z agentów policyjnych widział, jak Boulanger uchodził z hotelu, zkąd się udał do jakiejś damy przy ulicy Berry. Tam się przebrał i z domu tej damy, razem z nią wsiadł do fiakra, który ich odwiózł do dworca północnego. O godzinie 10 wieczór odjechać miał 1 kwietnia pociągiem do Brukseli. Agent policyi zdał o tem sprawę prefekturze policyjnej.

Boulanżyści przeczyli temu, twierdząc, że widzieli ex-generała jeszcze w dniu 2go kwietnia w Paryżu. Ostatecznie wszakże twierdzą, że zamianowanie nowego prokuratora skłonić miało Boulangera do ucieczki, gdyż odtąd poczytano za pewne ściganie sądowe generała.

Wniosek o upoważnienie ścigania sądowego miał być dopiero dziś zrobiony w Izbie deputowanych, ponieważ dziś rano nastąpić miała naprzód instalacya nowego prokuratora p. Quesnay de Beaurepaire.

Sprostowanie pogłosek ogłoszone w boulanżerowskiej *Cocarde*, potwierdza tylko domysły o uchyleniu się Boulangera z pod oka władz. Sprostowanie to bowiem mówi: W obec rozpowszechnionych pogłosek, twierdzimy ciągle, że Boulanger nie opuścił Paryża. Kiedy jednak wczoraj (1 kwietnia) zwrócono jego uwagę, że ministerstwo zamierza dziś wykonać zamach na jego osobę, osądził więc za stosowne poczynić odpowiednie środki, ażeby nie wpaść w zastawioną pułapkę. Policya to sama została zmistyfikowaną, gdyż wpadła na trop fałszywy. Naczelnik stronnictwa narodowego jest obecny, a skoro go powoła obowiązek, pojawi się wtedy.

Wszystko to już po wydaniu proklamacyi Boulangera z datą Brukseli dowodzi jedynie, że organa jego i zwolennicy chcieli rzeczywiście zmistyfikować władze.

Osserv. Rom. ogłasza nie zmiernie gwałtowny artykuł przeciw p. Crispiemu, prezesowi gabinetu włoskiego za to, że odpowiadając w senacie na interpelacyę w sprawie wybuchu w kościele, wyraził się, że eksplozyę tę może przygotował jeden z zazdrosnych kaznodziei ojca Agostino. Artykuł kończy się wyrazami następującemi: „Senat, oburzony wypadkiem, starał się wydobyć z pana Crispiego choć jedno słowo nagany przeciw zbrodniczemu czynowi, słowo, któreby wyszło z ust każdego prawego człowieka. Pan Crispi jednak unikał takiego słowa“.

Bezpodstawną jest pogłoska, jakoby Watykan z powodu tego wypadku rozesłał notę.

Według doniesień z Londynu, nadzieje stronnictwa liberalnego doznały zawodu. W Enfield bowiem wybrany został w miejsce lorda Folkestone, konserwatysta Bowles 5124 głosami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 kwietnia. Najj. Pan odpowiadając podczas posłuchania udzielonego posłowi serbskiemu Petronjevicowi na przemówienie tego posła wyraził ubolewanie z powodu abdykacyi króla Milana i raczył oświadczyć, iż młody król Aleksander tak samo może być pewien sympatyi Jego Ces. Mości jak poprzedni władca Serbii. W końcu wypowiedział Monarcha nadzieję, iż regencya dobrze wywiąże się z poruczonego jej zadania, wyrażając zarazem nadzieję, iż nowy poseł dołoży ze swej strony starania aby utrzymać dobre stosunki między Austro-Węgrami i Serbią. Przyjęcie Petronjevica było jak najłaskawsze.

Wiedeń, 4 kwietnia. Odjazd Najj. Pana do Pesztu opóźni się o jeden dzień, Monarcha wyjedzie dopiero jutro o kwadrans na 10tą wieczorem.

Dzisiaj przedpołudniem przyjmował Najj. Pan majora pruskiego Mengera, który przywiózł model nowego karabinu dla piechoty. Major Menger był także z wizytą u p. Ministra wojny. Otrzymał on zaproszenie na dzisiejszy obiad dworski.

Wiedeń, 4 kwietnia. Izba deputowanych załatwiła wczoraj kilka rozdziałów budżetu Ministerstwa skarbu.

Wiedeń, 4 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Rektorem Uniwersytetu wiedeńskiego na miejsce Süssa obrany został profesor fizyki Lang.

Reforma zakonu OO. Benedyktynów będzie przeprowadzona w ten sposób, że wstępujący do nowicyatu będą się musieli poddać obostrzonym warunkom, podczas gdy dotychczasowi członkowie zakonu mają się poddać nieznacznie tylko obostrzonej karności; w ten sposób jest nadzieja powolnego przeprowadzenia reformy bez trudności.

Wiedeń, 4 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Urzędnicy i słudzy Nasauskiego domu, którzy pozostali w Wiedniu, otrzymali rozkaz udania się do Frankfurtu, gdzie mają czekać na księcia, który przenosi się w najbliższym czasie do Luxemburga. Stajnia ks. Nassau wysłaną została ztąd wprost do Luxenburga.

Peszt, 4 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Jutro lub pojutrze wniesie rząd projekt ustawy o losach zagranicznych analogiczny z ustawą austryacką.

Berlin, 4 kwietnia. W parlamencie niemieckim oświadczył sekretarz stanu w urzędzie marynarki, iż zdaniem doświadczonych oficerów niemieckich, nienależy się obawiać, aby skutkiem ostatniej katastrofy w porcie Apio, zagrożonem było bezpieczeństwo Europejczyków na wyspie Samoa i w Apia. Nie byłby ztamtąd z pewnością odpłynął okręt angielski, gdyby położenie było groźnem. Zarząd marynarki ma obowiązek wysłać w miejsce zatoniętych nowe okręty. Wobec tego, iż Stany Zjednoczone wysłały na wody Samoa trzy statki, muszą także Niemcy posiadać tam odpowiednią liczbę okrętów. Ekspedycyę już przygotowano.

Berlin, 4 kwietnia. Dzienniki donoszą, iż wyznaczony na dzień jutrzejszy termin sądowy dla przeprowadzenia sprawy redaktorów *Volks-Ztg.*: Hildheima i Ledeberga, został odwołanym i umorzoną grzywna w łącznej sumie 200 marek, na jaką obaj zostali poprzednio zasądzeni.

Berlin, 4 kwietnia. Skutkiem prośby Austro-Węgier rząd serbski wysłał w myśl traktatu berlińskiego komisyę dla uregulowania na miejscu sprawy Bramy Żelaznej.

Haga, 4 kwietnia. Pełna rada generalna uchwaliła zgodnie ze sprawozdaniem rady stanu, potrzebę utworzenia regencyi. Dziennik urzędowy ogłasza odnośną uchwałę.

Petersburg, 4 kwietnia. (*Tel. pr.*) Zarządy kolei rossyjskich zamierzają podwyższyć taryfy przewozu nafty o 3 do 5 kopiejek od puda; dotychczasowe taryfy były nadzwyczaj niskie celem poparcia industryi naftowej rossyjskiej; gdy zaś obecnie przemysł ten dostatecznie się rozwinął, przeto koleje mają własny interes na oku; podwyższenie to jest bezsprzecznie pomyślne dla nafty austryackiej.

Odessa, 4 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dochodzenie wdrożone przeciw Aszynowowi pozostało bez skutku, niema bowiem powodu oskarżenia go o zbrodnię lub przestępstwo.

Bukareszt, 4 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza dekret, oznajmiający, iż ks. Ferdynand Hohenzollern, będzie odtąd używał tytułu: „Królewskiej Wysok. księcia Rumunii“.

Bukareszt, 4 kwietnia. Prezes ministrów zawiadomił wczoraj Izbę dep. o dymisyi gabinetu. Izba przerwała posiedzenie. Co się tyczy rekonstrukcyi gabinetu, to zdania są podzielone. W pierwszym rzędzie wymieniają jako przyszłego prezesa gabinetu dotychczasowego szefa rządu p. Rosettiego, dalej byłego ministra skarbu Cantacuzenę i p. Catargiu.

Paryż, 4 kwietnia. Pismo boulanżystowskiego komitetu oświadcza, że komitet jednomyślnie żądał odjazdu Boulangera, który żyjąc na wolności nie będzie zagrożonym przez członków parlamentu dążących do władzy i na wszystko gotowych.

Dzienniki ogłaszają z 14go marca datowane pismo Laisanta, Naqueta i Laguerre'a wzywające Boulangera do wyjazdu.

W rozmowie z redaktorem *Figara* oświadczył Boulanger, iż jeżeli wbrew zapowiedzi wniosek do niego się odnoszący, nie zostanie do dni 8 przedłożony Izbie, to on do Paryża powróci.

Paryż, 4 kwietnia. Nowy prokurator generalny, Quesnay de Beaurepaire, objął wczoraj urzędowanie.

W procesie przeciw lidze wykazał prokurator, że liga miała widocznie rewolucyjne cele, i żądał skazania obwinionych.

Paryż, 4 kwietnia. Dzisiejsza rada ministrów rozstrzygnie, czy ma natychmiast przedstawić Izbie wniosek o upoważnienie do ścigania Boulangera.

Paryż, 4 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Po ucieczce Boulangera wśród członków jego stronnictwa objawia się popłoch; z komitetu boulanżerowskiego wystąpili Thiébaut i deputowany Michelin. Proces o zdradę stanu przeciwko Boulangerowi rozpocznie się pomimo ucieczki; wszakże sytuacya parlamentarna nie o wiele polepszona.

Paryż, 4 kwietnia. Doniesienia dzienników o odjeździe Boulangera, są sprzeczne. Oportunistyczne i radykalne twierdzą, że boulanżyzm skończył swą rolę, radzą jednak rządowi nie ustawać w ściganiu.

Londyn, 4 kwietnia. Królowa z księstwem Henrykami Battenberg przybyła wczoraj wieczór do Windsoru.

Londyn, 4 kwietnia. Poseł Gruic otrzymał polecenie reprezentowania Serbii w Londynie i Paryżu z siedzibą w stolicy francuskiej.

Bruksela, 4 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Boulanger zamieszkał w hotelu Mengele, pod nazwiskiem Braun, zajmuje na 1 piętrze najpiękniejsze apartamenta. Zgłaszającym się licznie dziennikarzom oświadczył, że jako szef partyi narodowej musiał opuścić Paryż, ażeby nie dać się uwięzić; z Brukseli może najlepiej kierować ruchem. W 6 miesiącach cała sprawa będzie ukończona; nigdy nie chciał działać gwałtem, ale środkami legalnemi. Przeciwko przybyłemu z nim Rochefortowi jest jeszcze w mocy dekret wydalenia, wydany przed 2 laty przy sposobności rozruchów w kopalniach węgla, kiedy Rochefort chciał osobiście rozruchami kierować.

Bruksela, 4 kwietnia. Boulanger oświadczył w obec dziennikarzy, że pozostanie tu może do wyborów październikowych. Opuścił Paryż, gdy osoby, które go miały następnego rana aresztować, uwiadomiły go o tem, a przyjaciele radzili mu odjechać. Jego stronnictwo dąży naprzód na drodze legalnej i cierpliwości. Dziś wywołuje jednak stojąca na czele Francyi władza niepokoje. Boulanger dodał: Osiągniemy cel, chociażby niewiedzieć co stać się miało.

Bruksela, 4 kwietnia. Przybył tu wczoraj Boulanger w towarzystwie Dillona, Rocheforta i panny Rochefort. Tłumy witały go okrzykiem; „Niech żyje Boulanger!“ Odzywały się jednak także głosy: „Precz z Boulangerem!“

Ateny, 4 kwietnia. Wczoraj wieczór było tu gwałtowne trzęsienie ziemi. Panuje silne zaniepokojenie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 kwietnia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 298 65, Anglo-austryackie 132 50, Unionbank 228 —, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—. Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 97·25, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 95·15, Napoleondor 9·57·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 3 kwietnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15 50 do 15·75— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·05 do 7·06 złr. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 186·25 do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 35·— zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.
Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.
Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1889.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	204	50	207	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	237	50	240	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	10	101	10
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	97		98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
" " " 4 pr. w. a.	96	—	97	—
" " " 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	93	50	94	50
" " " $4^1/_2$ pr. " " 52	97	80	98	80
" " " 4 pr. " " 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	95	10	96	—
5. Losy miasta Krakowa	24	50	26	50
" " Stanisławowa	40	—	44	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	65	5	75
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
" " papierowy . . .	1	28	1	30
100 marek niemieckich . . .	58	70	59	70

bez kupona — bez kupona bieżącego — bez kupona

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 kwietnia 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.95	84.15
luty-sierpień	84.05	84.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.90	85.10
kwiecień-październik	85.—	85.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	139.25	139.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142.75	143.–
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	148.50	149.50
" " 1864 po 100 zł. . . .	183.—	183.75
" " 1864 po 50 zł. . . .	183.—	183.75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.40	155.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.95	100.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.50	111.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.75	105.50
Niższej Austryi . . . . , . . .	109.50	110.25
Siedmiogrodu	104.95	105.25
Węgier	104.95	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	131.50	131.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.50	305.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. .	892.—	894.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2565.—	2575.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.25	205.75
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	238.25	238.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	242.25	242.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.75	101.–
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	188.50	189.–
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.90	101.20
" " " premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	91.90	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
" " " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	89.25	90.–
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	—.—
" " " " po 5 pr. . .	100.75	101.25
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101.25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	97.25	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.75
Banku aust. węg. po $4^1/_2$ pr. . . .	102.50	103.–
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.65	—.—
" Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr. . .	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.—	101.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.50	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	100.50	101.—
" " po 100 zł. w. a. . .	102.—	102.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	101.—	101.60
dtto (Jarosław-Sokal) .	100.50	101.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.50	83.—
z r. 1884 . .	90.50	91.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	188.25	188.75
Clarego po 40 zł. m. k.	64.50	65.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	144.—	146.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	27.—	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	27.50	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	65.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	64.50	65.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	20.90	21.30
" " węg. " po 5 zł.	13.60	14.–
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	23.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	66.50	67.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.50	68.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	41.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	160.—
" " po 50 zł. w. a. .	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	48.50	49.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	59.50	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.85	121.20
Paryż za 100 fr.	47.90.—	47.95.–

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarrki men.	5.71.—	5.73.–
" pełnej wagi	5.65.—	5.67 –
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.56.50	9.57.50
Rossyjski półimperyał	9.91.—	9.93.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 3 kwietnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	95
" " " w srebrze .	84	95
Renta w złocie	111	35
5 pr. austr. renta marcowa	99	90
Akcye banku wiedeńskiego	893	—
" " kredytowego	298	75
Londyn	120	90
Napoleondor	9	$56^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	59	10

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 684 (2148 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi w kwocie 14 rat po 20 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Przysłupiu po łożonych stanowiących ciało hip. l. wyk. hip. 45 Marka Biechoniaka, lwh. 72 Iwana Hałuszczaka, lwh. 62 Efroima Metka, i lwh. 30 Andrzeja Pelechacza własnych na dzień 24 kwietnia i 3 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 605 zł.

Wadyum 60 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Gorlice, 20 lutego 1889.

L. 5302 (2151 3—3)

W dniach 29 kwietnia, 3 czerwca 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności firmy „Adolf Fraenkel i Synowie" w kwocie 46 zł. 80 ct. z pn., przymusowa sprzedaż 4/10 części realności p. Teofili Zawadzkiej lwh. 76 w Krzeszowicach.

Cena wywołania 3200 zł.

Wadyum 320 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice, 29 września 1888.

L. 2613 (2146 3—3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Antoniego Jaśkiewicza w ilości 48 zł. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Michała Panasiuka ciało hipoteczne stanowiące pod l. wykazu 373 gminy katastralnej Ponikowica na 150 zł. ocenionej na dnie 29 kwietnia 1889 i 3 czerwca 1889 w B. III. zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 7 zł. 50 ct. w. a.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny z protokołu ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze Sądu tegoż.

Brody, dnia 22 lutego 1889.

L. 19605 (2152 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności 100 zł. a względnie 78 zł. 85 ct. c. k. uprz. gal Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w dniach 30go kwietnia 1889 i 31 maja 1889 o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę relności pod l. kons. 108 w Petrance położonej, wedle wykazu hip. 106 księgi gruntowej gminy Petranka na Nauma Jaciów l. 216 Hawryły Szymków 305, Warwary Diaków l. 199, Jakima i Petra Makara i l. 108 Iwana Dubyny intabulowanej a to przy pierwszym terminie tylko wyżej, lub za cenę wywołania 200 złr. przy drugim terminie także i niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków i wyciąg z ksiąg gruntowych mogą być przejrzane w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Ilgnera z Kałusza.

Kałusz. 21 lutego 1889.

L. 5230 (1825 3—3)

Dnia 17 maja i 21 czerwca 1889 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 181 księgi gruntowej gminy Okocim objętej Macieja Biedy własnej na rzecz Jechwejy Desser.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 20 sierpnia 1888.

L. 1589 (2173 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach pod l. 15 położonej wedle wyk. hip. l. 22 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużniczki Rozalii Bogdanowiczowej własnej na zaspokojenie pretensyi Celiny Reischer w kwocie 753 zł. wa. dnia 2 maja i 7 czerwca 1889 każdego razu o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1227 zł., na drugim zaś i poniżej tzkowej.

Wadyum wynosi 1227 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Stoklasę.

Zaleszczyki, dnia 9 marca 1880.

L. 2165 (2094 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że na dniu 6 maja 1889 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 170 tab. 280 i nk. 281 w Tyśmienicy położonych dłużnika Berla Weinreba własnych na rzecz Aleksandra Nussbauma pto 1100 zł. z pn.

Cenę wywołania każdej z osobna sprzedać się mających realności stanowi przy realności pod nk. 280 kwota przez oferenta dodatkowego ofiarowana w sumie 1260 zł., zaś przy realności pod nk. 281 kwota przez oferenta dodatkowego ofiarowana w sumie 50 zł. 40 ct.

Na terminie powyższym przyjętą będzie tylko oferta przewyższająca kwoty przez oferenta dodatkowego ofiarowane, a gdyby podobną kwotę uzyskać nie można, więc natenczas nieruchomość przyznaną będzie dodatkowemu oferentowi za cenę przez niego ofiarowaną chociaż by się nawet przy licytacyi nie stawił.

Wadyum dla realności pod n. k. 280 wynosi kwotę 200 zł., zaś dla realności nk. 281 7 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica 19 marca 1889.

L. 9896 (2189 1—3)

W dniach 13 maja i 11 czerwca 1889 zawsze o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w drodze egzekucyi celem zniesienia współwłasności realności pod n. 482 w Nowymtargu wykazami l. 1892 w całości i l. 1348 w 24/192 częściach objętej Maryanny Zubek i Bartłomieja Guzika własnej.

Cena wywołania 755 zł.

Wadyum 76 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Nowytarg, dnia 29 stycznia 1889.

L. 9. (2100 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. kasy Oszczędności przeciw Stanisławowi Jarmund, przedsiębiorcy dnia 16 maja i 25 czerwca 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem w budynku sądowym u św. Piotra w Krakowie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Grajów w powiecie wielickim położonych l. wyk. hip. c. k. Sądu krajowego w Krakowie 609 objętych p. Stanisława Jarmund własnych.
Cenę wywołenia stanowi suma 19300 zł. aw., a wadyum licytacyjne suma 1930 zł.
Dobra te sprzedane będą na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim zaś także poniżej tejże, nie niżej jednak jednej trzeciej części ceny wywołania, t. j. kwoty 6433 złr. 34 cnt.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tychże dóbr w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.
Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dzień 28 października 1887 na hipotekę tychże dóbr weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub niedość wcześnie przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być mogła ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Leszko w Krakowie ze substytucyą p. adw. dra Koya w Krakowie.
Kraków, 1 lutego 1889.

L. 263 (2093 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności kasy sierocej Oświęcimskiej w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 13 maja 1889 i 17 czerwca 1889, każdym razem o 10 godz. z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod lwh. 36 wOświęcimiu Katarzyny Korzesznikowej własnej.
Cena wywołania 3697 zł. 60 ct.
Wadyum 370 zł.
Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.
Oświęcim, dnia 29 stycznia 1889.

L. 133 (2064 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 7.200 zł. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 13|289 Zagrody miej. w Drohobyczu położonej wedle Dom. Zagr. miej. T. II. pag. 525 n. 18 haer. pag. 526 n. 19 haer. i pag. 675 n. 22 haer. części realności pod l. k. 13 daw., 289 nowa Zagrody miejskiej i całego jednopiątrowego domu murowanego na tymże wybudowanego, l. k. 289 zaopatrzonego, a względnie całej realności pod l. k. 13|289 Zagr. miej. w Drohobyczu wedle Dom. Zagr. miej. T. III. pag. 801 haer. Eliasza Feuersteina własnej na rzecz kasy Oszczędności m. Drohobycza w dniach 13 maja 1889 i 17 czerwca 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 22730 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pr. p.
Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 12 stycznia 1889.

L. 1345 (1951 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, podaje niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Leona Bratkowskiego przeciw Helenie Piernikarskiej pto 2000 zł. a. w. odbędzie się w zabudowaniu tutejszego Sądu w dniu 13 maja 1889 jako pierwszym, a w dniu 17 czerwca 1889 jako drugim terminie zawsze o godz. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż położonej w Złoczowie pod l. k. 29 realności wyk. hip. tejże gminy l. 691 objętej, dłużniczki Heleny Piernikarskiej własnej z tem, że realność ta na drugim terminie, jeśli wartości szacunkowej osiągnąć nie można będzie, także niżej tej wartości sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 2314 zł. 20 ct. a. w., wadyum 231 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, jest adw. dr. Billet w Złoczowie.
Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze tutejszego sądu.
Złoczów, 9 marca 1889.

L. 27 (2026 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Mazura w kwocie 250 zł. wa. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 14 maja i 18 czerwca 1889, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 33 ks. gr. gm. kat. Widełka wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Józefa Tęczy należącej.
Cena wywołania 631 zł. w. a.
Wadyum 63 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 11 marca 1889.

L. 3043 (1864 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie, ogłasza, iż w skutek orzeczenia Magistratu m. Krakowa z dnia 10 października 1882 l. 25422, uznającego jednopiątrowy dom pod lk. 152 dz. VIII. w Krakowie za pustkę, stosownie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 września 1856 l. 164 dz. p. p. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 maja i 18 czerwca 1889 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 152 dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1544 objętej, Gersona Bazesa w $^3/_5$ częściach Jeruchima Bazesa w $^1/_5$ części, Jakóba Bazesa w $^1/_5$ części własnej.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 374 zł.
Wadyum kwota 37 zł. w. a.
Na pierwszym terminie realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej, albo za takową, na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Ludwik Szalay w Krakowie.
Szczegółowe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kraków, 15 lutego 1889.

L. 1993 (2034 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Anastazyi Olbryt sumy 202 złr. 21 ct. wa. zpn. licytacyę połowy realności małoł· Franciszka Gołkowskiego własnej wyk. hip. 15 gminy Kulparków objętej na dzień 9 maja 1889 i na dzień 6 czerwca 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.
Cena wywołania 247 złr. 50 ct.
Wadyum 25 złr.
Na pierszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Rogalski.
Lwów 4 marca 1889.

L. 10372 (1902 1—3)
W ck. Sądzie powiatowym w Zółkwi odbędzie się na dniu 13 maja i na dniu 17 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wkl. 110 gminy kat. Smereków i 2|4 realności wkl. 307 gminy kat. Błyszczywody, nieobjętej masy spadkowej śp. Pawła Lewickiego, przez kuratora adwokata dr. Karcza zastąpionej, własnej, celem zaspokojenia wywalczonej przez Joannę z Lewickich Madyda kwoty 50 złr. wa. zpn.
Cena szacunkowaj pierwszej realności 50 złr. 50 ct. 2|4 części drugiej 108 złr 50 ct.
Wadyum 10-prc.
Kuratorum dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest pan Józef Hejda
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Zółkiew, dnia 10 grudnia 1889.

L. 12224 (2027 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 200 złr. aw. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 410 w Uhnowie położonej wyk. hip. l. 127 księgi grunt. gm. kat. Uhnów objętej dłużników Samuela i Nathana Brulz własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Suchera Reichlera dnia 16 maja i 27 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.
Cenę wywołania stanowi suma 1500 złr. aw. wadyum wynosi 150 złr. aw.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz z Uhnowa.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Uhnów, 31 grudnia 1888.

L. 1944 (2092 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce, zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Maryi Mareczkowej et cons. w kwocie 126 złr. w dniach 17 maja 1889 i 18 czerwca 1889 w Sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 445 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 191 złr.
Zakład 20 złr.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
Wieliczka, 14 marca 1889.

L. 428 (2229 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Markusa Seidemana w kwocie 800 zł. z pn., w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. kons. 314 w Soli położoną, Ignacego Siegfrieda własną w dwóch terminach, dnia 24 kwietnia i 8 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym w Milówce.
Cena wywołania 360 zł.
Wadyum 36 zł.
C. k. Sąd powiatowy
Milówka, dnia 5 lutego 1889.

L. 3692 (2219 1—3)
C. k. miej. del Sąd powiatowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Leibie Fliesserowi o zapłacenie kwoty 800 zł. odbędzie się dnia 30go kwietnia 1889 i dnia 28 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 141 w Szechyniach położonej, wyk. hip. l. 109 objętej, oraz 2/6 części realności wyk. hipot. 110 i 4/12 części realności wyk. hipot. 111 gminy Szechynie objętych.
Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 2000 zł.
Wadyum zaś 10pr.
Na pierwszym terminie realności tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedane będą.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Baumfeld.
Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 5 marca 1889.

L 6935 (2228 1—3)
C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza, iż w dniach 6 maja 1889 i 6 czerwca 1889 o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod nk. 88 w Siołkowy położonej Tomasza Obrzuta syna własnej, obejmującej całe ciało lwh. 85 i połowę ciała lwh. 59 ks. gr. gm. katastr. Siołkowa cum Zofinów na rzecz Jana Obrzuta pto 80 zł. wa. z pn.
Cena wywołania łączna 633 zł. 60 ct.
Wadyum wynosi 64 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Grybów, 25 lutego 1889.

L. 985 (2221 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Schertra w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się w dniach 6 maja i 11 czerwca 1889 zawsze o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 216 w Brzozowie położonej, wykazem hipotecznym l. 266 objętej, Leopolda i Karoliny Millerów własnej.
Cea wywołania 97 zł. 50 ct.
Wadyum 9 zł. 75 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Brzozów, dnia 15 marca 1889.

L. 4347 (2237 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Natana Bodnera w kwocie 100 zł. wa. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 7 maja i 4go czerwca 1889 każdym razem o 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 125 w Tyliczu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Dyonizego Dymiańczyka własnej.
Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 340 zł. wa.
Wadyum 34 zł. wa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c k. notaryusz p. Aleksander Runge.
Bliższe warunki, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze.
Krynica, 10 listopada 1888.

L. 848 (1824 1—3)
W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa w kwotach 500 zł. 40 ct., 521 zł. 28 ct., 548 zł., 691 zł. 30 ct., 695 zł. 45 ct. i 3271 zł. 44 ct. w5. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 112, 113 i 116 w Rzeszowie położonej, wykazem hipotecznym l. 104 księgi głównej gminy katastralnej Rzeszów objętej, dotąd imię zmarłego Herza Weinberga zaintalowanej w dniach 14 maja 1889 i 18 czerwca 1889 każdym razem o 10 godzinie rano
Cena wywoławcza 31.800 zł. wa.
Wadyum 3190 zł. wa.
Rzeszte warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, 21 lutego 1889.

L. 618 (2089 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż należącej do Agaty z Spieszów Słapowej $^1/_4$ części realności lc. i lwh. 522 w Kętach położonej na pokrycie pretensyi Jana Pilbrza w sumie 21 zł. $9^1/_2$ ct. wa. z pn. w Sądzie w dwóch terminach w dniach 14 maja i 17 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 108 zł. $64^1/_2$ ct. wa.
Wadyum 11 zł. wa.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego z Kęt.
Kęty, 13 lutego 1889.

L. 36 (1285 1—3)
Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Peppi Lander w kwocie 205 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 maja 1889 i 19 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. kons. 328 w Zembrzycach położonej lwh. 376 księgi grunt. dla gminy Zembrzyce objętej, oraz realności l. w. h. 453 ks. gr. dla gminy Zembrzyce objętej na imię Wawrzyńca i Rozalii Fidelusów zapisanych.
Cena wywołania pierwszej realności 1404 zł. 35 ct., drugiej 42 zł. 50 ct. wa.
Wadyum pierwszej realności 140 zł., drugiej 5 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, dnia 3 stycznia 1889.

L. 521 (2164 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Mazur w kwocie 45 zł. z pn., przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę jednej piątej części realności lwh. 323 ks. gr. gm. kat. Tuchów objętej Michała Sajdaka własnej w dniach 8go maja 1889 i dnia 5 czerwca 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywołania wynosi kwota 165 zł. wa.
Wadyum 16 zł. wa.
Ma pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.
Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został c. k. notaryusz Kazimierz Goyski.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Z c. k Sądu powiatowego
Tuchów, dnia 12 lutego 1889.

L. 781 (2195 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 8 maja 1889 i dnia 12 czerwca 1889 zawsze o godzinie 11 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 13 w Rabem położonej, wedle wykazu hipot. l. 49 dłużnika Michała Protyniaka własnej na pokrycie pretensyi Banku włościańskiego w likwidacyi w kwocie 16 rat po 9 zł. i resztującego kapitału 76 zł. 90 ct.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Bliższe warunki w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli p. Paweł Szulz z Ustrzyk.
Ustrzyki, dnia 20 lutego 1889.

L. 680 (1909 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 zł. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 186 gm. kat. Wola batowska objętej a Jana Solarza własnej w dwóch torminach licytacyjnych dnia 20 maja i dnia 24 czerwca 1889 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.
Cena wywołania tej realności wynosi 600 zł.
Wadyum zaś 60 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.
Niepołomice, dnia 27 lutego 1889.

L. 2569 (2128 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Batka w kwocie 260 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 83 w Krynicy położonej ś. p. Wania Polańskiego własnej w dniach 24 kwietnia i 15 maja 1889, każdym razem o godz. 9 z rana.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 700 zł. w. a., wadyum 70 zł.

Realność ta poniżej ceny szacunkowej tylko na drugim terminie sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze, kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz w Krynicy p. Runge.

Krynica, 12 sierpnia 1888.

L. 2570 (2129 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Batka w kwocie 160 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie w Krynicy egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 64 w Tyliczu położonej, Fećka Koczańskiego własnej w dniu 24 kwietnia i 14 maja 1889 każdym razem o godz. 9 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Realność ta poniżej ceny szacunkowej tylko na drugim terminie sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania, oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Aleksander Runge w Krynicy.

Krynica, dnia 12 sierpnia 1888.

L. 4691. (2124 2—3)

Zawiadamia się, że w tutejszym Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Podhajczykach położonej wyk. hip. l. 342 objętej, masy spadkowej po śp. Mikołaju i Katarzynie Seniuk własnej na zaspokojenie 23 rat po 21 złr. wa. i reszty długu w ilości 76 zł. 55 ct. w. a. z pn. dnia 25 kwietnia 1889 o godz. 10 rano nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Bazyli Winniczuk.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, dnia 23 lutego 1889.

L. 5289 (2123 2—3)

Na dniu 25 kwietnia 1889 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 694 Wasyla Wołoszczuka, wyk. hip. l. 691 Dmytra Wołoszczuka, i wyk. hip. l. 692 Wasyłyny z Wołoszczuków Pastuch objętej, w Turce położonej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi celem zaspokojenia 27 rat po 9 zł. wa. z pn., za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 355 zł. wa.

Wadyum 10pr. tj. 35 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gwoździec, 8 lutego 1889.

L. 8083 (2114 2—3)

C. k. Sad powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 26 kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 maja 1889 nawet poniżej takowej licytacyę realności według wykazu hipot. l. 130 gminy katastralnej Przegnojów Salamona Fenstera własnej na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 223 zł. 6 ct. z pn.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Edwarda Tabaczyńskiego.

Gliniany, dnia 17 listopaoa 1888.

L. 1051 (2190 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem wydobycia należąc j się Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie u Jana Tarbańca sumy 250 zł. wa. z pn., przedsięweźmie w dniach 29 kwietnia 1889 i 31 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem publiczną przymusową sprzedaż majętności wykazem hipotecznym l. 56 48/144 części majętności wykazem hip. l. 18 i 36/288 części majętności wykazem hip. l. 20 księgi gruntowej gminy Deszno objętych, realność pod lk. 44 stanowiących, dłużnika własnych, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub powyżej ceny wywołania 555 zł. wa., zaś na drugim terminie także poniżej tejże przedaną będzie, że zakład 56 zł. wa. wynosi, wreszcie że kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusza Ludwika Rzewuskiego w Rymanowie ustanowiono.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych mogą interesowani przejrzeć w Sądzie.

Rymanów, dnia 12 marca 1889.

L. 7840 (2194 2—3)

Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 24 kwietnia 1885 i dnia 22 maja 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Serednicy położonej wykazem hipotecznym l. 113 objętej masy spadkowej Stefana Sikory własnej.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli notaryusz pan Morwitz.

Ustrzyki dolne, 30 grudnia 1888.

L. 7975 (2168 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności dr. Włodzimierza Olszewskiego w sumie 3000 zł. wa. z procentem 8pr. od dnia 15 kwietnia 1886, kosztami egzekucyjnemi w kwotach 8 zł. 43 ct., 10 zł. zł. 73 ct. i 55 zł. 22 ct., tudzież 16 zł. 2 ct., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Nowym Sączu położonych, wykazami hip. l 535, 536, 537 gminy miasta Nowego Sącza objętych, wedle karty B. poz. 1 tychże wykazów własnością solidarnych dłużników Józefa i Gizeli Zytyńskich będących, faktycznie jednę realność pod nk 279 w Nowym Sączu stanowiących, wedle protokołu z dnia 5 kwietnia 1888 l. 5142 egzekucyjnie oszacowanych w dwóch terminach, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym na dniu 2 maja 1889 i 6 czerwca 1889.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 16830 zł. 20 ct.

Wadyum wynosi kwotę 1683 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne sprzedać się mających realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O czem zawiadamia się prowadzącego egzekucyę dr. Włodzimierza Olszewskiego, egzekwatów Józefa i Gizelę Zytyńskich, Rudolfa Hansa z życia i miejsca pobytu niewiadomego do rąk kuratora, którego się dla niego w osobie p. adw. dr. Barbackiego ustanawia i przez edykta, kasę zaliczkową w Nowym Sączu, Feliksa Gołdzińskiego, fundusz gminny w Piwnicznej, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Nowym Sączu, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby na hipotekę realności sprzedać się mających po dniu 7 listopada 1888 jako dniu wydania wyciągów hipotecznych weszli, lub którymby uchwała licytacyę zarządzająca, z jakichkolwiekbądź powodów, nie dość wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich jednocześnie kuratora w osobie p. adw. dr. Sterkowicza w Nowym Sączu i przez edykta.

Nowy Sącz, 23 lutego 1889.

L. 2208 (2138 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności aust. węg. Banku we Wiedniu w resztującej kwocie 11442 zł. 26 ct. w. a. z pn., dozwoloną została ponowna egzekucyjna sprzedaż dóbr Brnik w powiecie Dąbrowskim położonych dłużniczki Felicyi Markiewiczowej zamężnej Lubomirskiej własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tut. Sądu obwodowego w dwóch terminach a mianowicie w dniu 3 maja 1889 i w dniu 7 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przez aust. węg. Bank przyjęta w kwocie 37000 zł. wa., poniżej której dobra rzeczone na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedane nie zostaną.

Na drugim terminie sprzedane zostaną egzekwowane dobra także niżej powyższej ceny z uwzględnieniem jednak przepisów z dnia 10 czerwca 1887 nr. 74 Dpp.

Poręczenie wynosi 3700 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tut. registraturze.

Tarnów, 21 lutego 1889.

L. 604 (2212 1—3)

Offert-Ausschreibung.

1. Zur Sicherstellung der beim Bau einer Elementar-Schiesstätte nächst Tłumacz vorkommenden Bau-Arbeiten, Lieferungen und Nebenleistungen findet, in Folge Erlass des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums Abth. 8, Nr. 5122 ex 1888 vom 5. Jänner 1889 intimirt mit Verordnung des k. k. 11 Korps-Kommandos in Lemberg M. A. Nr. 203 vom 11 Jänner 1889 am 25 April 1889 um 10 Uhr Vormittag in der Kanzlei der k. k. Genie-Direktion zu Czernowitz, (heiligen Kreuzplatz Nr. 8, ebener Erde), eine schriftliche Offert-Verhandlung statt.

2. Unternehmungslustige werden demnach eingeladen, sich durch Ueberreichung schriftlicher Offerte an dieser Verhandlung zu betheiligen.

3. Die zur Vergebung gelangenden Leistungen sind veranschlagt mit 2580 fl. öster. Währung.

4. Sämmtliche Leistungen werden nur im Gesammten d. h. an einen General-Unternehmer überlassen.

5. Die Anbote sind nach Percent-Nachlässen oder Zuschussen auf die in detaillirten Voranschlage enthaltenen, nach dem bestehenden Direktions-Preis-Tarife berechneten Einheitspreisen zu stellen.

6. Die Concurrenz-Bedingungen, welche jeder Offerent zu erfüllen hat, wenn auf sein Offert Rücksicht genommen werden soll, dann die genau einzuhaltenden Offerts-Formularien können in der im Punkt 1. erwähnten Kanzlei eingesehen werden.

7. Daselbst sind auch die für den abzuschliessenden Vertrag geltenden allgemeinen und besonderen Bedingungen, dann der Voranschlag und sonstige Baubehelfe zur Einsicht und Bestätigung durch die Concurrenten oder deren gehörig legitimirte Vertreter aufgelegt, und können in der Zeit vom Tage der gegenwärtigen Kundmachung an bis einschliesslich 24 April 1889 täglich zu den gewöhnlichen Amststunden eingesehen werden. Die Baubehelfe bieten übrigens nur approximative Anhaltspunkte für den Umfang der Leistungen, somit auch für die Ziffern der Verdienstbeträge (Art. X. der allgemeinen Bedingungen).

8. Das von den Concurrenten zu erlegende Angeld ist mit 5 pr. der Voranschlagssumme d. i. mit 130 fl. ö. W. bemessen. Dasselbe ist vor dem (Punkt 1) für Beginn der Verhandlung bestimmten Zeitpunkte an die Cassa der gefertigten Direktion gegen Empfangsbestätigung zu übergeben.

9. Die von jedem Ersteher zu erlegende Caution ist mit dem doppelten Betrage des Angeldes bemessen.

10. Die Offerenten oder deren gehörig legitimirten Vertreter müssen im Baufache vollkommen vertraut sein, um den gestellt werdenden Anforderungen zu entsprechen, haben daher, im Falle dieselben der Militär Baubehörde nicht bekannt sein sollen, das vorgeschriebene Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis (Punkt 1 der Concurrenz-Bedingungen) beizubringen respective einzuholen.

11. Jeder Offerent hat sich gegenwärtig zu halten, dass er laut Art. 1 der allgemeinen Vertrags-Bedingungen bezüglich der Erklärung des Aerars über die Annahme des Offertes auf das Rücktritts-Befugnis, sowie auf die Einhaltung der gesetzlich normirten Fristen zur Annahme seines Versprechens oder Antrages verzichtet, und dass sein Anbot für ihn vom Tage der Offert-Einreichung unwiderruflich, für das Aerar aber erst vom Tage der Genehigungm durch die berufene Militär-Behörde rechtskräftig bindend ist.

Czernowitz, am 1 April 1889.

Von der Verwaltungs-Commission der k. k. Genie-Direction.

L. 1027 (1927 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 9 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 59 według wyk. hip. 1889 księgi grunt gm. Gródka Jana Switeńki, względnie jego spadkobierców własnej, na rzecz Adolfa Lityńskiego pto 200 zł.

Cena wywołania 619 zł. 50 ct wa.

Wadyum 61 zł. 95 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Adolfa Henzego w Gródku.

Gródek, dnia 10 lutego 1889.

L. 488 (2065 2—3)

W tutejszym Sądzie w dniach 6 maja i 7go czerwca 1889 każdym razem o 10tej godzinie rano na zaspokojenie wierzytelności Piotra Lityńskiego w kwocie 100 złotych, przedsięwziętą zostanie przymusewa publiczna sprzedaż pola ornego i siano żęcia spadkobierców Jośka Klingshofera własnych.

Cena wywołania 157 zł.

Wadyum 15 zł. 70 ct.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Łąka, 25 lutego 1889.

Wyroki prasowe.

Zl. 73. (2132)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 78 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ (Morgenausgabe) ddo. 22. März 1889 auf Seite 7 und 8 unter der Rubrik: „Gerichtssaal“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Unser Einspruch“ (Verhandlung vom 21. März 1889) in den Stellen von „Er gab zwar zu“ bis „eingerissen sei“, von „Es sei nun gewiß“ bis „erblickt werden“, von „Liege denn in der Constatirung“ bis „vermehrt werden“ und von „Diese Aufreizung“ bis „eingerissen sei“ das Vergehen nach § 24 P. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22. März 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen ausländischen Druckschrift: Einladnng zum Bezuge des Romanes mit dem Titel: „Das Drama von Mayerling, oder der Sieg der bösen Dämonen“, historischer Roman vbn J. Th. Freimund, J. Marchners Buchdruckerei und Verlag der Neuen freien Volkszeitung, München, sammt 4 Bildern, das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. März 1889.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k.k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. März 1889, Z. 1978, die Weitereverbreitung der zweiten Beilage zum „Hamburger Fremdenblatte“ Nr. 32 vom 7. Februar 1889 nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. März 1889, Z. 193, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Bomba“ (Beilage des Blattes „Il Mattino“ Nr. 1235 vom 2. März 1889) wegen des Artikels „Politica internazionale“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21. März 1889, ZZ. 1968 und 1969, die Weiterverbreitung der in München erscheinenden „Neuen freien Volks-Zeitung“ Nr. 64 vom 17. und Nr. 65 vom 18. und 19. März 1889 (Romanbeilage) nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenutnisse vom 20. März 1889, Z. 560. die Weiterverbreitung der Nr. 62 der in Müncheu erscheinenden Zeitschrift „Neue freie Volkszeitung“ vom 15. März 1889 sammt Romanbeilage nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4., 9. 14. und 16. März 1889, ZZ. 5674, 5671, 5786, 5787, 6237, 6238 und 6251, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften verboten, und zwar:

der Broschüre: „Authentische Enthüllungen . . .“ von E. v. Sz., Verlag von Carl Minde in Leipzig 1889, Druck von Robert König in Leipzig;

des „Berliner Tageblatt“ (Morgenausgabe) Nr. 72 vom 9. Februar 1889, derselben Zeitschrift (Morgenausgabe) Nr. 92 vom 20. Februar 1889;

der „Reußischen Landes-Zeitung“ Nr. 22 vom 19. Februar 1889, derselben Zeitschrift Nr. 23 vom 21. Februar 1889;

der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Das Echo“ Nr. 338 vom 21. Februar 1889;

des „Pittsburger Volksblatt“ Nr. 6 vom 7. Februar 1889;

der „Germania“ Grand Rapids Michigan vom 6. Februar 1889;

der in Philadelphia erscheinenden Zeitschrift: „Sonntagsjournal“ Nr. 9 vom 3. Februar 1889;

der in Denver (Colorado) erscheinenden Zeitschrift: „Denver Herold“ Nr. 24 vom 9. Februar 1889;

des Wochenblattes: „Die westliche Post“ vom 8. Februar 1889;

des „Historischen Romanes aus der Gegenwart von R. Frankenburg, Verlag und und Druck von Adolph Wolf in Dresden, Heft 4 und 5, nach § 64 St. G., ferner

der Zeitschrift: „Zweites Blatt zur Augsburger Abendzeitung" Nr. 58 vom 27. Februar 1889 nach den §§ 63 und 64 St. G.;

der in Hildburghausen erscheinenden „Dorfzeitung" Nr. 45 vom 22. Februar 1889;

des „Berliner Tageblattes und Handelszeitung" (Abendausgabe) Nr. 162 vom 25. Februar 1889;

der Druckschrift: „Der Schloßherr von Mayerling", Volksroman von Ignatz Grafen von Hynos, Verlag von A. Bergmann, Leipzig, Heft 1, sowie des Heftumschlages;

der „Wiener Sonntagspost", Verlag der Ewald'schen Verlagsanstalt Dresden, Nr. 1 und 2 des 3. Bandes, und

des „Nürnberger Tagblattes und Fremden-Anzeigers" Nr. 45 vom 21 Februar 1889, nach § 64 St. G., endlich

der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Pražské Večerni Noviny" Nr. 21 vom 13. März 1889 wegen des Artikels: „Smolne vence" nach § 65 a St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22. März 1889, Z. 1975, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Authentische Enthüllungen . . . ." von E. v. Sz., Zweite Auflage, Verlag von Karl Minde in Leipzig, Druck von Robert König in Leipzig, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19. März 1889, Z. 1356, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Der edle . . ." von Victor Haimer, Verlag von Werner Grosse in Berlin, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. März 1889, Z. 1620, die Weiterverbreitung des Druckwerkes: „Romantisch-historisches Sittengemälde" in vier Büchern von Bruno Rodwald, gedruckt in Berlin bei Gustav Schob im Jahre 1889, 1. Heft sammt Umschlagbogen und Prospect, nach § 44 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. März 1889, Zahl 2277, die Weiterverbreitung des 3., 4., und 5. Heftes der Druckschrift: „Der Liebling . . .", Zeitroman von Baron von Zichinsky, Verlag von Rich. Herm. Dietrich in Dresden, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22. März 1889, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Das Geheimniß von Mayerling" von Gr. v. S...h, Dresden 1889, Druck von O. Lehmann, Dresden, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19. März 1889, ZZ. 1583, 1610 und 1658, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften nach § 64 St. G. verboten, und zwar:

Der „Ollmachauer Zeitung" Nr. 11 vom 9. März 1889;

des in St. Louis (Amerika) herausgegebenen Wochenblattes: „Anzeiger des Westens" Nr. 9 vom 27. Februar 1889;

der in Columbus (Amerika) erscheinenden Zeitschrift: „Ohio-Waisenfreund" Nr. 827 vom 27. Februar 1889, endlich

der „Berliner Neuesten Nachrichten" Nr. 133 (Morgenausgabe) vom 14. März 1889.

Konkursa.

L. 537/R. s. o. (2162 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie myślenickim:

I. Na posadę nauczyciela przy 3-klasowej szkole ludowej w Jordanowie z płacą 287 zł. 69 ct. w. a., czystym dochodem 12 zł. 31 ct. z czterech morgów gruntu i wolnem pomieszkaniem, ewentualnie 150 złr. relutum za pomieszkanie.

II. Na posadę nauczyciela przy 2-klasowej szkole ludowej w Makowie z płacą 438 zł. 55 ct. w. a., czystym dochodem 11 zł. 45 ct. z dwóch morgów 416 sążni kwadratowych gruntu szkolnego i wolnem pomieszkaniem.

III. Na posady nauczycieli przy 1-klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Bieńkówce, 2. Jachówce, 3. Skomielnej białej, 4. Trzebuni i 5. Trzemeśni.

IV. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Białej; 2. Bystrej, 3. Juszczynie, 4. Makowie pod Suchą, 5. Rabie wyżnej, 6. Stróży i 7. Tenczynie.

V. Na posady nauczycieli młodszych przy 2-klasowej szkole ludowej: 1. w Makowie (270 złr.), 2. Skawicy (200 zł.), 3. w Sułkowicach (240 zł.), 4. Zawoi (240 zł.)

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae), niemniej patentem nauczycielskim przynajmniej do szkół ludowych pospolitych, (a o posady przy 3-klasowej szkole w Jordanowie i 2-klasowej w Makowie także wyraźnem uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego, jako przedmiotu naukowego w szkołach z wykładowym językiem polskim), zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej w terminie sześciotygodniowym licząc od dnia pierwszego umieszczenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumetowane zwróci się bez skutku.

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
w Myślenicach, dnia 21 marca 1889.
Przewodniczący c. k. Starosta
Beneszek.

L. 3715 (2198 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady oficyała c. k. Namiestnictwa w randze X. klasy, ewentualnie kancelisty c. k. Namiestnictwa w randze XI. klasy z systemizowanemi dla tych posad poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 30 kwietnia b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i we właściwej drodze służbowej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Posady te, jeżeli nie będą ubiegać się o nie urzędnicy, będący w czynnej służbie, lub należycie ukwalifikowani kwiescenci, nadane zostaną w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. u. p. zaopatrzonym w przepisane certyfikaty i posiadającym kwalifikacye podoficerom.

Z Prezydyum c. k Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31 marca 1889.

L. 141 (2202 2—3)

K o n k u r s.

Posada c. k notaryusza w Dobromilu została opróżnioną. Celem obsadzenia takowej rozpisujemy konkurs najdłużej do 30 kwietnia 1889 i wzywamy ubiegających się o tę posadę, aby w powyższym terminie do nas wnieśli swoje podania zaopatrzone w wymogi przepisane reskryptem Wys Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 31 października 1887 i. 9172.

C. k. Izba notaryalna przemysko samborsko-sanocka.

Przemyśl, 30 marca 1889.

L. 278 (2209 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela naturalnej historyi, jako przedmiotu głównego w połączeniu z matematyką i fizyką, w c. k. gimnazyum w Tarnopolu.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. ust. p. nr. 46 i z dnia 15 kwietnia 1873 Dz. ust. p. nr. 48.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi, do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca kwietnia 1889.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, 31 marca 1889.

L. 814/pr. (2214 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie posady dozorcy więźniów z roczną płacą 300 złr., dodatkiem aktywalnym 25-prc. od tejże płacy i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 2 maja 1889.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 1 kwietnia 1889.

Upadłości.

L. 2813 (2218)

Z powodu otwarcia konkursu na majątek prot. kupca Efroima Katza uwolniono tegoż od urzędu zawiadowcy masy konkursowej Abrahama Izaka Welednikera i do wyboru innego zawiadowcy masy a ewentualnie tegoż zastępcy wyznacza się termin na 15 maja 1889 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele konkursowi w tutejszym Sądzie obwodowym stawić się mają.

Tarnopol, dnia 9 marca 1889.

Księgi gruntowe.

L. 327 (2217)

C. k komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łomna powiatu sądowego Turczańskiego rozpoczną się dnia 15 kwietnia 1889.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 1 kwietnia 1889.

L. 23 (2239)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mytarz w dniu 4 kwietnia 1889 w urzędowej swej siedzibie w Zmigrodzie rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Żmigród, dnia 30 marca 1889.

L. 1633 (2216)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mszaniec powiatu sądowego Staremiasto złożone zostały w ck. sądzie powiatowym w Staremmieście do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w ck. sądzie powiatowym w Staremmieście do dnia 15 kwietnia 1889.

Sambor, 31 marca 1889.

Kuratele.

L. 1346 (2206 1—3)

Wasyl Bokotko z Podhajczyk, pod Kołomyją uznany marnotrawcą, k... którem dlań ustanowiony Stefan Doliński ...e.

C. k. Sąd powiatowy
Gwoździec, 23 marca 1889.

L. 2714 (2191 1—3)

Elżbieta Albrecht z Brygidynu, uznana została głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiony Adam Henig z Brygidynu.

C. k. Sąd powiatowy
Stryj, dnia 26 lutego 1889.

L. 2856 (2165 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Rohatynie uznaje Michała Iwasenko z Wierzbołowiec z mocy uchwały ck. Sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 2 marca 1889 l. 884 głupkowatym, kuratorem dlań ustanowiono Łucka Iwaseńko z Wierzbołowiec.

C. k. Sąd powiatowy
Rohatyn, dnia 19 marca 1889.

L. 1472 (2153 1—3)

Wasyl Kwaszuk uznany marnotrawcą; kuratorem ustanowiono Pyłypa Wliznę z Hołhocz.

C. k. Sąd powiatowy
Podhajce, 20 lutego 1889.

L. 1503 (2150 1—3)

Jan Sarek z Podłęża uznany za chorego na umyśle; kuratorem dlań ustanowiony Stanisław S...ańczyk z Podłęża.

C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice, 19 marca 1889.

L. 6004 (2224)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, iż Teodora Rizaka z Bohorodczan starych uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z 14 lipca 1888 l. 8277 uznano za marnotrawcę i kuratorem dla niego ustanowiono brata jego Piotra Rizaka.

C k. Sąd powiatowy
Bohorodczany, 6 grudnia 1888.

L 3769 (2142 1—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 26 lutego 1889 l. 1858 uznany został Stefan Kinasz z Babiny marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Kinasza z Babiny.

C. k' Sąd powiatowy mdgl.
Sambor, 5 marca 1889.

L 1491 (2149 1—3)

Maryanna Janasz z Rudna uznana za chorą na umyśle, kuratorem dla niej mianowany Gabryel Janasz z Rudna.

C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice, 19 marca 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 217. (1810)

Bei dem k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Wadowice wird in das Handelsregister für Einzelnfirmen bei der Firma Adolf Körbel Wechselgeschäfts-Inhaber in Biala die dem Josef Münzer ertheilte Prokura eingetragen.

Wadowice, am 16 Februar 1889.

L. 905. (2104 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli ustanawia z powodu skargi z 14 lutego 1889 l. 905 Józefa Munka przeciw Zygmuntowi Biesiadeckiemu pto 232 zł. 64 ct. w. a. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego kuratorem Zenona Suszyckiego z Wietrzna i doręczając temuż pozew z terminem na 11 kwietnia 1889 o godzinie 9ej rano, wzywa pozwanego, aby udzielił kuratorowi informacyi lub innego zastępcę sobie ustanowił, inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Dukla, dnia 9 marca 1889.

L. 2567. (2105 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Gorczycę, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Gorczycy cesyonaryusza Bartłomieja Ziobry przeciw Janowi Gorczycy i spół. o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 100 zł. w. a. zpn. w stanie biernym realności lwh. 264 ks. gruntowej gminy katastralnej Godowa objętej, ustanowiono dlań kuratora w osobie Jana Wilusza z Godowy.

Strzyżów, 10 września 1888.

L. 8227. (2091 1—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu współpozwaną Agnieszkę z Kopcińskich Rysiewiczową zawiadamia się, że pozew Jana Kopcińskiego przeciw Ludwikowi Kopcińskiemu i innym o zniesienie wspólności realności wyk. h. l. 61 ks. gr. Wadowice górne doręczono kuratorowi jej Władysławowi Krasickiemu w Radomyślu, któremu środki obrony podać lub innego zastępcę ustanowić ma.

Radomyśl, dnia 28 lutego 1889.

L. 33093 (1467)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie w rejestrze dla firm pojedynczych przy firmie D. Kohn w Krakowie, że właściciel tej firmy Dawid Kohn pod dniem 21 grudnia 1888 zgłosił udzielenie prokury p. Danielowi Reinerowi, który firmę tak podpisywać będzie: pp. D. Kohn, Daniel Reiner.

Kraków, dnia 31 grudnia 1888. *)

---

*) Powtórzono z powodu mylnego wydrukowania w Gaz, Nr. 61.

L. 985 (2207 1—3)

Jasielski Sąd powiat. miejsko delegowany zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Rotha, iż Konstanty i Józefa Kłosieńscy wytoczyli przeciw Dawidowi Wimisnerowi i przeciw niemu pozew do l. 985 o rozwiązanie umowy dzierżawnej z 8 czerwca 1886, że do rozprawy wyznaczono termin na 24 kwietnia 1889 o 9 przed południem i że kuratorem dlań ustanowiono adw. dr. Wiedigera w Jaśle.

Zaleca mu się, ażeby na terminie stanął lub informacyi do obrony kuratorowi dostarczył, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 6 lutego 1889.

L. 11535 (2134)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Wapienniki Ludwika Graevego w Pustomytach" zanotowano, iż prokurant tej firmy p. Antoni Grzymała Raszewski podpisywać ją będzie w ten sposób, że przy firmie „Wapienniki Ludwika Graevego w Pustomytach" bądź przezeń własnoręcznie skreślonej, lub też stampilią wyciśniętej umieści dodatek „p. p." i pod firmą tą umieści własnoręcznie swoje całe imię i nazwisko „Antoni Grzymała Raszewski".

We Lwowie, dnia 23 marca 1889.

L. 2070 (2117 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mayera Wachsa, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały z 22 kwietnia 1887 l. 806 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Leiby Charapa pto 27 rat po 84 złr. zpn. wydanej, ustanowił dlań kuratorem w osobie c. k. notaryusza Józefa Onyszkiewicza w Zborowie i temuż kuratorowi wyżwspomnioną uchwałę doręczył.

Zborów, dnia 19 marca 1889.

L. 14041. (2102)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. w Przemyślu zawiadamia Cecylię Süsswein, rzekomo w Nowym Yorku w Ameryce zamieszkałą, że Mojżesz Scheinbach i Kalman Duft uzyskali ts. uchwałą z dnia 30 września 1888 l. 17718 wpis prawa własności połowy realności wyk. hip. l. 90 ks. grunt. gminy Wilcza objętej, a dotychczas na imię Cecylii Süsswein zapisanej i że dla niej w tej sprawie ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Leonarda Tarnawskiego i zarazem wzywa ją, by się co do ewentualnej obrony w tej sprawie z tymże kuratorem porozumiała lub też swego prawnego zastępcę temu Sądowi bezzwłocznie oznajmiła.

Przemyśl, dnia 22 grudnia 1888.

L. 4615. (1817 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Załościach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Milińskiego, że przeciwko niemu Szeindla Buchsbaum dnia 13 września 1888 do l. 4615 pozew wniosła o zapłacenie 12 zł. 50 ct., 4 zł. 10 ct., 5 zł., 15 zł. i 8 zł. i że pozew ten z uchwałą termin do rozprawy na 7 maja 1889 przed południem o godzinie 10 wyznaczająca ustanowionemu kuratorowi Augustowi Milińskiemu z Załoziec doręczony został.

Zarazem wzywa się Mikołaja Milińskiego ażeby kuratorowi udzielił informacyę lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 13 marca 1889.

L. 2082. (1833 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Gruszkę, że Anna Bąk i Jan Bąk wytoczyli prawo temuż i Katarzynie Gruszka pod dniem 4 maja 1888 r. do l. 1534 spór o uznanie ś. p. Stanisława Gruszki ojcem małoletniej Bronisławy Bąk i alimentacyę, że w sprawie tej termin do obrony na 24 kwietnia b. r. wyznaczono i że pozew zamianowanemu dla niego kuratorowi Maciejowi Gonciarzowi ze Starego Bystrego doręczono.

Rzeczą jego jest na powyższym terminie stawić się osobiście lub przez pełnomocnika a względnie wyż namienionemu kuratorowi wszelkich środków do obrony dostarczyć, w przeciwnym razie złe skutki z tego sporu wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Czarny Dunajec, dnia 29 stycznia 1889.

L. 535 (2130 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Weronikę Smolankę iż w sporze ustnym Franciszka Gazdy z Bielów przeciw Katarzynie Smołowej, Janowi, Witkowi, Weronice Smolance etc. o uznanie parceli lk. 911 w Bielowach za wolną od służebności pozwem de praes. 7 listopada 1888 l. 7346 rozpoczętym ustanowionym został dla niej kuratorem p. Tytus Bujnowski c. k. notaryusz z Pilzna i temuż kuratorowi doręczono wzmiankowany pozew z terminem do rozprawy na 10 kwietnia 1889.

Wzywa się tedy Weronikę Smolankę by albo innego zastępcę sobie ustanowiła, lub też ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony przed terminem dostarczyła, gdyż inaczej sama sobie za możliwe złe skutki winną będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno, dnia 12 lutego 1889.

L. 1650. (1788 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Budzanów, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Paulinę Nieznaną względnie jej nieznanych spadkobierców, ażeby w przeciągu roku do przyjęcia spadku po Danielu Smereczyńskim w Wierzbowcu dnia 15 marca 1868 beztestamentarnie zmarłym w tutejszym sądzie się tem pewniej zgłosili, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Sylwestrem Durdel z Kopeczyniec ukończoną zostanie.

Budzanów, dnia 5 marca 1889.

L. 3762. (1816 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ustanawia Dawida Fuchsa z Przemyślan kuratorem ad actum dla niewiadomych z miejsca zamieszkania i życia Srula Sameta i Beili z Adlerów Aug w sprawie Izaaka Auga o zaintabulowanie go za właściciela 4/6 części realności pod l. 46 w Przemyślanach, wzywając ich, by dla obrony swych praw z tymże kuratorem porozumieli się.

Sąd powiatowy

Przemyślany, 10 października 1888.

Doniesienia prywatne.

Pewny zarobek!

bez ryzyka i kapitału.

Zdolne i pilne osoby mogą przez obrót artykułu mającego pokup u osób prywatnych, zarobić z łatwością 2043

miesięcznie 100 do 200 złr.

Jest to także pięknym zarobkiem ubocznym dla osób każdego stanu, mających stosunki z partyami prywatnemi.

Oferty należy wystosować do „Kaufmännische Kanzlei La Confidentia w Buda-Peszcie.“

Uwiadomienie.

2163

Na wiosnę r. 1887 zajęte zostały na gruntach gminy Sławsko 5 owiec i 1 jagnię, które odłączyły się prawdopodobnie od stada pędzonego przez kupców do zachodnij Galicyi. Poszkodowany zechce zgłosić się w urzędzie gminnym w Sławsku, powiatu Stryj.

Ogłoszenie.

W kancelaryi urzędu zastawniczego Pii Montis, kościoła katedr. lwowskiego orm., będą dnia 20 maja 1889 r. z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1889. 2243

Obwieszczenie.

Wydział wierzycieli masy konkursowej Filipa Grünwalda, byłego dzierżawcy szynkarskiego we Lwowie, uchwalił ryczałtową sprzedaż wszystkich towarów do tej masy należących, mianowicie: wina araku, koniaku itd. sądownie na 9969 zł. 31 ct. aw oszacowanych włącznie z urządzeniem, nie ręcząc zaś ani za ilość, ani za jakość, ani za wartość sprzedać się mających towarów, w drodze ofert pisemnych, które najdalej do dnia 10 kwietnia r. b. do godziny 12 w południe wniesione być mają na ręce podpisanego zarządcy tej masy konkursowej za dołączeniem wadyum w kwocie 600 zł. a. w. w gotówce, i które oferty po wniesieniu już nie mogą być cofnięte

Okazanie sprzedać się mających towarów nastąpi na żądanie w zwykłych godzinach urzędowych.

Dnia 10 kwietnia r, b. o godzinie 4 po południu odbędzie się w kancelaryi podpisanego zarządcy w obecności wydziału wierzycieli otwarcie wniesionych ofert, i oferta najwięcej oferująca go zostanie przyjętą. Jednakowoż zastrzega sobie wydział wierzycieli prawo odrzucenia nawet wszystkich wniesionych ofert w razie, jeżeliby ofiarowana cena kupna, ze względu na sądownie przedsięwzięte oszacowanie sprzedać się mających towarów, według jego zdania za niską się okazała.

Nabywca obowiązany jest złożyć po odtrąceniu zatrzymanego wadyum resztującą cenę kupna w gotówce do rąk podpisanego zarządcy najdalej do 24 godzin po przyjęciu oferty tegoż, t. j. do 11 kwietnia r. b., a to tem pewniej o ile w przeciwnym razie złożone wadyum przepadnie na rzecz wzmiankowanej masy konkursowej, i rzeczone towary wraz z urządzeniem na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego nabywcy sprzedane zostaną.

Zarzut, że nabywca nie został zawiadomionym o przyjęciu swej oferty, żadną miarą nie może go uwolnić od złożenia resztującej ceny kupna, albowiem jest rzeczą każdego oferenta dowiedzieć się w kancelaryi podpisanego zarządcy, czy oferta tegoż została przyjętą lub nie.

Nabywca winien po zapłaceniu całej ofiarowanej ceny kupna odebrać najdalej w przeciągu dwóch dni po przyjęciu oferty, t. j. do 12 kwietnia r b. na swój koszt wszystkie nabyte towary wraz z urządzeniem, gdy masa konkursowa żadnej na siebie nie przyjmuje odpowiedzialności za ubytek lub uszkodzenie tychże, oraz winien nabywca w tym samym terminie, t. j. do 12 kwietnia r. b. lokalności masalne opuścić i oddać podpisanemu zarządcy w posiadanie. 2242

Lwów, dnia 3 kwietnia 1889.

Dr. S. Waldmann,

adwokat krajowy we Lwowie, przy ulicy Trzeciego Maja L. 13 (Każerowska 11) mieszkający.

Zaproszenie

na nadzwyczajne 2245

Walne zgromadzenie

towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które dnia 14 kwietnia b. r. o godzinie 4 popołudniu we własnym domu się odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Rezygnacya całej Rady zawiadowczej.
2. Wybór 9 członków do Rady zawiadowczej, a to:

3 członków na lat trzy
3 „ „ dwa
3 „ „ rok jeden.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczonę poręką.

Stryj, dnia 30 marca 1889.

Sekretarz Jan Wachulanin wr. Prezes Włodzimierz Puzyna wr.

Na święta.

Skład wędlin

Karola Przybylskiego

Lwów, ulica Krakowska L. 3, obok sklepu W. Justyana a naprzeciw jatek p. Barszczewskiego

poleca 2174

wszelkie wyroby masarskie, jak salami, ozory, szynki i kiełbasy. Przyjmuje świąteczne zamówienia tak w miejscu jak i z prowincyi po najtańszych cenach, ręcząc za zdrowe, świeże i smaczne wyroby.

Mączkę kościaną

preparowaną kwasem siarkowym, najkorzystniejszy **nawóz** pod wszelkie zasiewy wioseane i

Proszek do karmy

zawierajacy około 85 prc. czystego **fosforanu wapniowego**, bardzo skuteczny dodatek do karmy dla wszystkich zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju. Wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, powiększa znacznie wydatność mleka u krów i produkcyę jaj u drobiu.

Pakiet na próbę zawierający netto $4^1/_2$ kilogr. proszku, wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem zł. 1 60 z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austryi i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak mączki kościanej jakoteż i proszku do karmy na żądanie bezpłatnie i franko. 1727

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych

Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie, ul. Jagiellońska 12.

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania

i

marglarnie



poleca

Aleksander

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania

Kasy

używane i nowe, sprzedaje po najniższych cenach tylko **S. Berger w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 10.** 672

Katalogi darmo i opłatnie.

Zamknięcie rachunków

Towarzystwa handlu skór stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką w Sędziszowie.

Bilans. 2156

Stan czynny.

Do Rku inwentarza	108	złr. 58—	ct.
„ „ dłużników	2288	„ 82—	„
„ „ magazynu	2524	„ 28—	„
„ „ kosztów założenia	77	„ 14—	„
„ „ roku 1889	9	„ 75—	„
„ „ kasy	84	„ $04^1/_2$	„
„ „ strat i zysków	213	„ $29^1/_2$	„
Razem	5305	„ 91—	„

Stan bierny.

Od Rku udziałów	1286	złr. 85—	ct.
„ „ Wydziału krajowego	500	„ —	„
„ „ Banku krajowego	900	„ —	„
„ „ Wydziału powiatowego w Ropczycach	100	„ —	„
„ „ Kasy oszczędności w Tarnowie	1000	„ —	„
„ „ funduszu rezerwowego	340	„ 9—	„
„ „ Towarzystwa wzaj. kredytu w Sędziszowie	830	„ 74—	„
„ „ wierzycieli różnych	348	„ 23—	„
Razem	5305	„ 91—	„

Towarzystwo handlu skór w Sędziszowie, stowarzyszenie zaregestrowane z nieograniczoną poręką.

Dzierżawa 2241

Dobra Wiązowa powiatu żółkiewskiego, oddalone o 5 kilometrów od stacyi kolejowej Żółkiew, obszar roli 610 morgów, łąk 237 mrg., pastwisk 172 mrg., z młynem o 3 kamieniach, są od 1 lipca b r. do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość u właściciela Bojomira Żarskiego w Kutach lub u W. Eugeniusza Rozwadowskiego w Wiązowie, poczta Żółkiew.

Zarząd dóbr Rżyska

poczta i stacya kolejowa Rzochów (odnoga Dembica-Rozwadów) ma do sprzedania

1 buhajka 17 miesięcznego pełnej krwi Kuhland,
1 buhajka 10-miesięcznego pełnej krwi Kuhland, 2210
1 buhajka 13-miesięczn. półkrwi Kuhland.

Wstrzykiwanie



aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico (Piper augustifolium) znachodzącej się w Południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności prezerwatywne, lecz po kilkorazowem użyciu, zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KABZUŁKI Z MATICO

wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Kabzułki te są z części eterycznych roślin „Matico, Santale, Kopaiwy i Kubeby“ tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych dolegliwości żołądkowych, a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki. Szczególnie zalecają się kabzułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

Główny skład

w aptece „pod Złotym Słoniem“ Henryka Blumenfelda we Lwowie.

L. 292 (2120 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Wadowicach, podaje niniejszem do wiadomości, że z fundacyi śp. Józefa Chładka uadanem zostanie na rok szkolny 1889/90 jedno stypendyum w kwocie rocznych 100 zł w. a. płatne w kasie reprezentacyi powiatowej w Wadowicach w ratach półrocznych z dołu.

Prawo ubiegania się o to stypendyum przysługuje uczniom wyznania chrześciańskiego, ubogim urodzonym w Zatorze, uczęszczającym do jednej ze szkół publicznych Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jeżeli wykażą w naukach postęp celujący, wyjątkowo w braku takich, jeżeli wykażą postęp dobry.

Stypendysta obdarzony stypendyum z niniejszej fundacyi zatrzymuje takowe przez cały czas nauk w szkołach publicznych, a także przez czas studyów uniwersyteckich aż do ukończenia tychże, pod warunkiem dobrego postępu w naukach.

Podania zaopatrzone w mętrykę świadectwo ubóstwa i świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego, należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Wadowicach najpóźniej do dnia 15 maja b. r.

Wadowice, dnia 20 marca 1889.

Zastępca Prezesa

dr. **Iwański.**

Do siewu wiosennego

poleca wszelkie nasiona, jako to: **pszenicy, żyta jare, owsy, jęczmiona, wykę, lniankę, buraki oberndorfskie, koniczynę wolną od kanianki,** oryginalna **francuską lucernę,** oryginalny **amerykański koński ząb „Virginia“, amerykańską kukurudzę „la plata“, kukurudzę bukowińską krajową „Machar“** jako najlepsze nasienie **na paszę zieloną** i sprzedaje takowe na rzecz swoich członków w miarę zapasów w najlepszych gatunkach i po najprzystępniejszych cenach. 2230

Bank rolniczy we Lwowie.

Resztki materyj

z czystej wełny owczej

po 3.10 metrów, wystarczające na wielki garnitur męski, z powodu wielkiego nagromadzenia, sprzedaje się po cenie zł. 4.50 do zł. 12 od resztki. Wielki zapas peruwienu, doskinu, trikotu, wszystkie gatunki wybornych towarów **gręplarskich, kamgarnowych** i materyj płóciennych do prania. Wzory do wyboru przesyła się z wszelką gotowością. PP. krawcy otrzymują obfite kolekcye wzorów ze sztuki krajanych.

Tuchfabriks-Niederlage „zum weissen Lamm“ in Brünn. 1412

Pasy do maszyn
Oliwa do maszyn

50

Największy skład dla hurtownej i drobnej sprzedaży

u Alojzego Hübnera

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.

Z drukarni Wł. Łozińskiego u Czarnieckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich